

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 425)

z dnia 13 marca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 425)

13 marca 2019 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Szlachty (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3208).

W posiedzeniu udział wzięli: **Filip Świtała** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Białek** dyrektor Zespołu Prawno-Legislacyjnego Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Izabela Kowalik** prawnik w Izbie Domów Maklerskich, **Aleksander Włodarz** ekspert do spraw FATCA Polskiej Izby Ubezpieczeń wraz ze współpracownikami, **Karolina Umińska** starszy specjalista do spraw legislacyjnych w Krajowej Spółdzielczej Kasie Oszczędnościowo-Kredytowej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jacek Markiewicz**, **Jacek Pędzisz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dzień dobry. Witam państwa na kolejnym posiedzeniu Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek tego posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3208). Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę. Stwierdzam jego przyjęcie.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Uprzejmie informuję, że Sejm 13 marca tego roku skierował rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o wymianie informacji podatkowych z innymi państwami (druk nr 3208) do Komisji Finansów w celu rozpatrzenia. Jednocześnie informuję, że Sejm na podstawie art. 39 ust. 3 regulaminu Sejmu wyznaczył termin przedstawienia sprawozdania o tym projekcie w terminie umożliwiającym jego rozpatrzenie na bieżącym posiedzeniu Sejmu.

Proponuję przystąpić do rozpatrzenia projektu ustawy. Zatem przystępujemy do rozpatrzenia tego projektu.

Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, uwagi do tytułu? Nie ma.

Tytuł został zaakceptowany.

Art. 1. Czy są pytania, uwagi do art. 1? Do art. 1.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

A zmiany? Może zmianami?

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, art. 1 zawiera szereg zmian. Proponowalibyśmy tutaj poszczególne zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem art. 1 zmiana 1. Czy są uwagi, pytania do zmiany 1? Biuro Legislacyjne, pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, drobna kwestia redakcyjna – zamiast wyrazów „w ramach” proponowałibyśmy wyrazy „w toku postępowania”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu do tej uwagi biura?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Filip Światała:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgadzamy się. Zatem wraz z tą poprawką do zmiany czy są uwagi?

Zmiana 2. Czy są uwagi, pytania? Nie ma.

Zmiana 3. Czy są państwa uwagi? Nie ma.

Zmiana 4. Do zmiany 3 czy do 4?

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Do 4.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Do zmiany 4 pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Myślę, że pan minister ma również uwagę, którą sformułowała do tego projektu Komisja Nadzoru Finansowego w piśmie z 5 marca bieżącego roku, wskazująca między innymi na potrzebę doprecyzowania przepisów w zakresie udziału w papierze wartościowym, swapie, umowie ubezpieczenia lub umowie renty i rzeczywistym prawem majątkowym w truście. Komisja Nadzoru Finansowego wskazuje również na potrzebę doprecyzowania, jako że przepis jest mało precyzyjny. Poprosiłabym, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, aby komisja nadzoru tę uwagę przekazała Komisji, bo otrzymaliśmy ją na piśmie. Pana ministra poprosiłabym o odniesienie się do niej, bo skoro... to jest uwaga bardzo merytoryczna. Skoro komisja się do tego odnosi... To nie jest żaden spór ideologiczny – tak bym powiedziała, odkładamy to – to jest spór prawny dotyczący precyzji przepisu. Poprosiłabym, aby przedstawiciele Komisji Nadzoru Finansowego objaśnili swoją uwagę. W tym zakresie wydaje się zasadne odniesienie się przez ministra tak, aby jeśli to możliwe, znane było stanowisko rządu i możliwość uzupełnienia na kolejnym etapie postępowania legislacyjnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani przewodniczącej. Jednocześnie chciałbym serdecznie powitać pana Filipa Światałę – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. Witamy pana ministra wraz z osobami towarzyszącymi – dyrektorami. Witam wszystkich gości. Poprawiam się, bo opuściłem tę sekwencję. Witam wszystkich, którzy uczestniczą w tym posiedzeniu.

Jednocześnie kieruję pytanie czy sugestię pani poseł do pana ministra, ale również do komisji nadzoru. Czy ktoś reprezentuje Komisję Nadzoru Finansowego? Niestety nie mamy...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Jeśli nie ma, to myślę, że pan minister zna to zagadnienie, bo ono stosunkowo dawno było podnoszone. Poprosimy, czy jednak pan minister podzieli te uwagi i jaka jest szansa na zmianę na kolejnym etapie?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca, za tę rzeczywiście merytoryczną uwagę. To jest tak, że ta definicja jest definicją przeniesioną z dyrektywy. Ona niekoniecznie

może odpowiadać naszym przyzwyczajeniom czy naszemu porządkowi prawnemu, ale my implementujemy dyrektywę, a ona dotyczy również... to znaczy w pewnym sensie dotyczy to również porządku państw obcych. Przyjmuję uwagę pani przewodniczącej. Przyjrzymy się temu i może spróbujemy tak zrobić, że na następnym posiedzeniu Komisji przedstawimy państwu, może wcześniej przedstawimy oczywiście te uwagi Komisji Nadzoru Finansowego, ale również przedstawimy takie nasze bardziej merytoryczne stanowisko w tym zakresie, dobrze?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Rozumiem, że jesteśmy po drugim czytaniu... jesteśmy w pierwszym czytaniu i mamy poprawki. Byłoby miło, jeżeli dzisiaj nie otrzymamy odpowiedzi, poprosić o tę odpowiedź na piśmie tak, żeby przygotować się do drugiego czytania, bo po pierwsze, uwaga komisji zdaje się rzeczywiście potrzebna – potrzebne jest to doprecyzowanie, a jeśli chodzi o implementowanie dyrektywy, panie ministrze, to wcale nie musi być tak. Różne są metody implementacji. W tym przypadku implementacja powinna być na tyle czytelna, aby w polskim ustawodawstwie ona służyła korzystającym z przepisów prawa. Zatem nie możemy powiedzieć... Gdyby to było najprostsze, to przetłumaczylibyśmy dyrektywę i weszłaby ona do polskiego porządku prawnego. Zresztą tak się dzieje. To są tylko przepisy wprowadzające dyrektywę. Wiele robiliśmy takich rzeczy. Zatem proszę o udzielenie odpowiedzi na piśmie w sprawie pańskiego stanowiska, żebym mogła się przygotować do drugiego czytania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Minister tutaj wyraził gotowość udzielenia tej odpowiedzi. Czyli do zmiany 2 więcej uwag nie ma. Przepraszam, do zmiany 4.

Możemy przejść do zmiany 5. Jest uwaga. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Jeżeli można, jeszcze do zmiany 4, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Do zmiany 4, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w lit. b) zmiany 4 w ust. 5 jest zawarta delegacja, upoważnienie dla ministra właściwego do spraw finansów „do zamieszczania w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej urzędu obsługującego tego ministra listy państw uczestniczących, o których mowa...”, i dokonanie bieżącej aktualizacji tej listy. Natomiast na podstawie art. 33 ust. 5 minister właściwy będzie w drodze obwieszczenia w dzienniku urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej Monitor Polski zamieszczał, w drodze obwieszczenia, listę państw uczestniczących, o których mowa w tym samym przepisie. Zakres tych państw wskazanych w art. 24 ust. 1 pkt 25 lit. b i c) jest tożsamy zarówno w umieszczonej w dzienniku urzędowym Monitor Polski, jak również na stronie ministerstwa, stronie podmiotowej Ministerstwa Finansów BIP. I teraz pytanie z naszej strony: Jaka jest moc wiążąca obwieszczenia, to rozumiemy, natomiast jaka będzie moc wiążąca, moc urzędowa zamieszczenia tej listy państw na stronie BIP-u i dokonanie jej aktualizacji? Prosilibyśmy o wyjaśnienie, w jaki sposób należy odczytywać powielanie – powiedzmy – tych samych kompetencji na dwóch różnych publikatorach? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, biuro ma wątpliwości co do tej listy państw wynikających z art. 25 i tej strony BIP-u. Bardzo proszę o odniesie się do tego. Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dobrze. Dziękuję bardzo. Chciałbym upoważnić do udzielenia odpowiedzi na to pytanie naszego kolegę legislatora z Ministerstwa Finansów z Departamentu Prawnego. Natomiast dodam, że to są dwie odrębne listy. Poproszę o takie szersze wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli jakościowo inne, tak?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę. Pan mecenas, bardzo proszę.

Główny specjalista w Departamencie Prawnym Ministerstwa Finansów Grzegorz Taborski:

Dzień dobry państwu. Dziękuję, panie przewodniczący. Grzegorz Taborski, Ministerstwo Finansów. Różnica między tymi listami polega na tym, że jedna służy ogłoszeniu listy państw uczestniczących, natomiast druga ogranicza albo w nieco inny sposób określa tę listę, ale dla innych celów, czyli dla celów raportowania. Dlatego istnieje konieczność opublikowania i upublicznienia obu tych list, natomiast jeżeli chodzi o moc obowiązującą tych aktów, tych list, które zostaną zamieszczone – jedna w drodze obwieszczenia, druga na BIP-ie, to moc będzie dokładnie taka sama ze względu na to, że delegacja do wykonania czy umieszczenia tych list na BIP-ie czy w obwieszczeniu wynika z ustawy. W związku z tym ustawodawca ma prawo – robiliśmy to wielokrotnie – do tego, żeby decydować, w jaki sposób najbardziej efektywny wykonamy... będzie możliwe wykonanie tego obowiązku. Ze względu na to, że w odniesieniu do listy państw uczestniczących istnieje konieczność bieżącego umieszczania tej informacji, tak żeby instytucje mogły jak najszybciej reagować i uwzględniać te nowe państwa przy dokonywaniu czy stosowaniu naszych przepisów o wymianie informacji, to zostało to zrobione właśnie poprzez stronę BIP, natomiast ze względu na to, że druga lista – lista państw raportujących, jest wykonywana raz w odniesieniu do przekazywania informacji w terminie do 30 czerwca każdego roku kalendarzowego następującego po roku, za który informacja jest przekazywana, to wtedy w tym przypadku istniała możliwość umieszczenia tej listy, ogłoszenia tej listy, w drodze obwieszczenia. Stąd wynikają różnice w różnym uregulowaniu z pozoru bardzo podobnych list w tej ustawie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Czyli, panie ministrze, rozumiem, że zmiana nr 4 zostaje w takim kształcie, jak w przedłożeniu, tak? Jeszcze pan mecenas prosił. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, chciałbym tutaj zwrócić może uwagę na fakt, że zakres państw uczestniczących, które mają być ogłaszane w jednej jak i w drugiej liście, jest ten sam. My przynajmniej tak odczytujemy te przepisy, że tu nie ma różnicy jakościowej, bo przedmiotowo to są te same państwa. Poza tym należy również zwrócić uwagę, że w dniu dzisiejszym Monitor Polski ma formę dokumentu elektronicznego, więc szybkość aktualizacji jest chyba taka sama jak w przypadku BIP-u. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy ta dodatkowa wypowiedź pana legislatora przekonuje państwa, żeby dokonać zmiany. Nie bardzo, widzę. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Panie przewodniczący i państwo z Biura Legislacyjnego, sytuacja wygląda w ten sposób, że mogą być takie państwa, które uczestniczą w wymianie, ale nie chcą otrzymywać od nas informacji, bo to zależy od ich woli, a nie od naszej. W związku z tym czym innym jest zbieranie informacji na temat listy państw, które... to znaczy czym innym jest bieżące dodawanie do listy państw uczestniczących państw, które uczestniczą w konwencji, a czym innym jest wymaganie, żeby nasze instytucje finansowe przesyłały nam infor-

macje o obywatelach tamtych państw posiadających w Polsce rachunki bankowe. To jest jakby taka różnica. Mam nadzieję, że dobrze to ująłem. Tak? Dobrze.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Myślę, że na tę chwilę zostawiamy zapis zmiany 4 w brzmieniu z projektu.

Zmiana 5. Czy są uwagi?

Zmiana 6? Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, do zmiany 6 w lit. a) w dodawanym pkt 5 wprowadzamy wyłączenie podmiotu trust w zakresie, w jakim pełnomocnik trustu będący raportującą instytucją finansową przekazuje informacje o rachunkach raportowanych tego trustu. Tutaj mamy pewną wątpliwość interpretacyjną, czy na pewno zakres wskazany w tym przepisie będzie właściwy do zastosowania, ponieważ proszę zwrócić uwagę, że z treści art. 32 i wprowadzenia do wyliczenia do tego artykułu wynika, że z wykonywania obowiązków, o których mowa w art. 27, 28 oraz 30, jest wyłączona polska instytucja finansowa będąca – i teraz dodajemy – trustem w zakresie, w jakim powiernik trustu będący raportującą instytucją finansową... A raportującą instytucją finansową zgodnie z definicją jest polska instytucja finansowa, z wyjątkiem instytucji wymienionych w art. 32 ust.1. Natomiast my w art. 32 ust. 1 dodajemy właśnie pkt 5. Po prostu jest to kolejne wyłączenie, więc mamy wątpliwość, czy po wprowadzeniu tego przepisu nie dojdzie do jakiejś wątpliwości interpretacyjnej? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Państwo reprezentujący ministerstwo? Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Bardzo dziękuję. Poproszę o odpowiedź panią dyrektor departamentu, panią wicedyrektor Departamentu Systemu Podatkowego, panią Weronikę Missalę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pani dyrektor.

Zastępca dyrektora Departamentu Systemu Podatkowego Ministerstwa Finansów Weronika Missala:

Dzień dobry. Weronika Missala, Ministerstwo Finansów. Ten punkt, to wyłączenie jest wynikiem implementacji dyrektywy w zakresie wprowadzenia do ustawy instytucji trustów. Wprowadzamy to dodatkowe wyłączenie, żeby nie było takiej sytuacji, że dostajemy *de facto* dwa razy informacje o tych samych rachunkach, a jeżeli już dostajemy od instytucji... jeżeli raportującą instytucją... jeżeli powiernik trustu jest tą raportującą instytucją finansową, to wtedy trust nie będzie raportował tych samych... nie będzie wtedy zobowiązany do raportowania. Tak, nie będzie po prostu raportowania na dwóch poziomach *de facto* tego samego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, pan mecenas przyjmuje tutaj to wyjaśnienie. Zatem do zmiany 5 nie ma już uwag.. Do zmiany 6 nie ma już uwag.

Przechodzimy do zmiany 7. Nie słyszę uwag.

Zmiana 8. Czy są pytania, uwagi? Nie słyszę.

Zmiana 9. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w zmianie 9 wprowadzamy klauzulę o świadomości składania fałszywych zeznań, fałszywych oświadczeń. Tutaj mamy propozycję, aby dostosować ten przepis do art. 233 § 6 Kodeksu karnego. Zamiast „za podanie danych niezgodnych ze stanem faktycznym” to „za składanie fałszywych oświadczeń” i pod koniec tego przepisu również „za składanie fałszywych oświadczeń” zamiast „zeznań”. I dalej konsekwentnie już w ustawie tam, gdzie ta klauzula pojawiałaby się, proponowalibyśmy zastąpić wyraz „zeznań” wyrazem „oświadczeń”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, jest sugestia, żeby odnieść się do zapisów Kodeksu karnego.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję. Przyjmujemy tę uwagę.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli taka subtelna modyfikacja...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

...żeby posługiwać się terminologią Kodeksu karnego.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak, dostosować do Kodeksu karnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Z tą uwagą czy są uwagi do zmiany 9?

Zmiana 9 została omówiona.

Zmiana 10. Biuro Legislacyjne, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, w zmianie 10 w ust. 1 jak i 2, pod koniec ust. 1 po raz pierwszy pojawia się takie sformułowanie „raportująca instytucja finansowa wie albo ma powody sądzić”. Jakby uosabiamy tę instytucję finansową. Proponowalibyśmy ewentualnie zastąpienie tego sformułowania. „posiada informacje, z których wynika pewność albo podejrzenie” – może coś takiego na roboczo? Również w ust. 2 jest sformułowanie „instytucja finansowa ma powody sądzić”. Proponowalibyśmy zastąpienie: „posiada informacje, z których wynika podejrzenie”. To jest takie sformułowanie dość kolokwialne. Stąd taka propozycja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Mamy tutaj troszkę taką legislacyjną formułę, ale spróbujcie państwo odnieść się do tego, czy ewentualnie przemyśleć to do drugiego czytania. Może minutkę czasu... Czy już? Pan minister, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Panie przewodniczący, dziękujemy za tę uwagę, ale wolelibyśmy zostać z tym tekstem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, bliżej mikrofonu, panie ministrze. Bardzo prosimy.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam najmocniej. Może tak będzie lepiej. To jest tak, że sformułowanie, którego użyliśmy, jest bardziej obiektywnym sformułowaniem. Ja wiem, że ono może brzmieć trochę dziwnie, natomiast odwołuje się ono raczej do procedur, które istnieją w takich jednostkach raportujących i pozwala to na... jest to jakby takim prawidłowym wdrożeniem przepisu dyrektywy. To samo czy podobne sformułowanie jest zawarte w artykule... Czterdziestym którym? W art. 41 obowiązującej już ustawy, więc uważamy, że to sformułowanie, którego użyliśmy, jest sformułowaniem lepszym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Zgłasza się pani poseł. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, nie mogę się zgodzić z pana argumentacją, dlatego że tłumaczenie dyrektyw zaiste jest rzeczą bardzo trudną i często na złym tłumaczeniu opieramy złe rozwiązania prawne. Myślę, że dzisiejsze procedowanie ustawy, którą poprawiamy przecież, wynikało również nie ze złej woli ministerstwa czy nieudolności urzędników Ministerstwa Finansów, a z faktu, że niedokładnie i źle przetłumaczone prawo stało się powodem pisania wadliwych przepisów. Z tym

większą ostrożnością pochodziłabym do takiego sformułowania „ma powody sądzić” – a „wie albo ma powody sądzić”. Jestem przekonana, że wytrawny tłumacz, znający także język legislacji przetłumaczyłby lub zapisałby to, o co chodzi w dyrektywie, w sposób właściwy, zrozumiały dla języka prawników naszego kraju. Dlatego zdecydowanie uważam, że te sformułowania muszą być sprecyzowane i nie mogą być precyzowane na kolanie albo może tak, a może tak. Musimy to zdecydowanie zapisać bardzo dobrze, dlatego proponuję, żeby albo przyjąć propozycję Biura Legislacyjnego albo w drugim czytaniu dostosować ten język do zrozumiałego. Czy państwo sobie wyobrażacie instytucję, która ma powody sądzić, że Magdalena Kochan niewłaściwie spłaca swój kredyt? Albo ma dowody na to, albo wie, ale już na pewno nie może mnie włóczyć po sądach lub pociągać do odpowiedzialności z powodu tego, że ma powody sądzić. Przepraszam, ale sprowadzam do prostych słów, więc proszę państwa, tak nie możemy stanowić prawa, bo będziemy kolejny raz to poprawiać. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Zatem pani poseł Magdalena Kochan ma podobne wątpliwości jak Biuro Legislacyjne, ale również chciałbym przypomnieć to, co mówił pan minister, że takie sformułowanie jest już w ustawie w art. 41. Nie wiem, czy to rozstrzyga, ale już taki zapis funkcjonuje. Pan profesor, bardzo proszę. Pan profesor Włodzimierz Nykiel.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO-KO):

Proszę państwa, ja chcę wskazać jedną rzecz, bo my niekiedy słyszymy, że sformułowania w tekście prawnym są takie, a takie dlatego, że tak mówi dyrektywa. Otóż ja chcę powiedzieć, że dyrektywa obowiązuje przede wszystkim co do celu, co do skutku. Dyrektywa nie powinna być przepisywana żywcem. Nic nie zwalnia projektodawcy aktu prawnego z obowiązku przyzwoitego języka polskiego, ujęcia tego po polsku. A tutaj, jak mamy, że instytucja ma powody sądzić, to proszę państwa, to jest tak, jakbyśmy powiedzieli, że organ podejmuje decyzję. Nie, organ wydaje decyzje, a to jest zupełnie coś innego. Nie można przypisać instytucji, organowi cechy człowieka. Inna jest sprawa wtedy, kiedy jest jednoosobowy, ale to już inna sprawa. Nie możemy mówić, że jakaś instytucja sądzi. Dojdzie jeszcze do tego, że ta instytucja będzie się zastanawiała. Tak, cała instytucja. Wracam do tego, że teksty dyrektyw... jest inną sprawą, jak one są tłumaczone, bo jeżeli weźmiemy sobie taką dyrektywę, o której tutaj czasami mówiliśmy, ATAD i porówna się cztery teksty językowe: polski, niemiecki, francuski i angielski, to zobaczymy, że one semantycznie znaczą co innego, ale tak czy inaczej przepis powinien być napisany, zbudowany zgodnie z zasadami języka polskiego. To tyle.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Czyli tutaj mamy kolejną wątpliwość pana profesora. Zatem, panie ministrze, albo państwo podtrzymacie swoją treść z tego projektu, albo może do drugiego czytania udałoby się stworzyć... Nie chcę sugerować. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja oczywiście rozumiem te zastrzeżenia, które państwo zgłaszacie i zgadzam się z panem profesorem, że co do zasady wdramy dyrektywy w taki sposób, żeby zrealizować cel dyrektywy. Niejednokrotnie w pewnym sensie w tekstach prawnych personifikujemy osoby prawne, przypisujemy im w pewnym sensie jakieś takie cechy czy też oczekujemy od nich pewnych działań, wymierzamy im sankcję. Wydaje mi się, że to sformułowanie, którego używamy, będzie całkowicie jasne dla instytucji finansowych, które są objęte tymi przepisami, i jest ono, nie wiem... Dyrektywa posługuje się sformułowaniem *reason to know* w tekście angielskim. Zresztą w tekście polskim... Możesz mi pokazać polski tekst? „Wie lub ma powody” Rzeczywiście wie lub ma powody by sądzić, że beneficjentem jest osoba raportowana. Czyli my zawsze w takich sytuacjach odwołujemy się do procedur i do wiedzy, którą mają członkowie zarządu i pracownicy danej instytucji. Nie wiem, jeżeli dana osoba prawna ma sporządzić deklarację podatkową – i to powiedzmy CIT-owską – to w jaki sposób ukażemy członków zarządu za to, że podali nieprawdziwe dane w deklaracji podatkowej? Przepis, który jest w Kodeksie karnym... w Kodeksie karno-skarbowym mówi o tym, że podatnik, który nie

złożył deklaracji lub podał fałszywe dane w deklaracji. Podatnikiem jest osoba prawna. W pewnym sensie personifikujemy tę osobę prawną, mówiąc, że ona złożyła nam nieprawidłową deklarację, ale wiadomo, że chodzi o to, że to personel, który zajmuje się tymi sprawami w tej osobie prawnej zgodnie z procedurami...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie profesorze, proszę...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam, ale nie sformułujemy tego w taki sposób, że to było nieodpersonifikowane. Przecież instytucja nie może mieć podejrzania.

Poseł Włodzimierz Nykiel (PO-KO):

Przecież tutaj pan proponował. Może nie wydawało mi się to najbardziej zręczne, ale to jest droga, którą trzeba pójść. Bo pan powiedział, jak.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Zaproponowano tekst: „instytucja posiada informacje, z których wynika pewność albo podejrzenie”. To jest taka sama personifikacja, jak ta, której my... Ona jest dokładnie taka sama. Posiada informacje to znaczy, że te informacje są w głowach ludzi, którzy pracują w tej instytucji, z których wynika pewność albo podejrzenie. Jeżeli więc wynika z nich podejrzenie, to jest coś, co odwołuje się do pewnego osobistego odczucia, tak? Czyli ja mam podejrzenia, a pan profesor może nie mieć podejrzeń. Bo to są tego rodzaju rzeczy. Dlatego chciałbym poprosić Wysoką Komisję o przyjęcie tekstu w takim kształcie, w jakim my go zaproponowaliśmy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zgłasza się jeszcze pani Magdalena Kochan. Myślę, że może ma jeszcze jakąś propozycję. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Nie, aż tak daleko nie posuwałabym się w tych podejrzeniach, panie przewodniczący. Ale mam pytanie do pana ministra. Proszę mi wytłumaczyć, w jaki sposób, taki praktyczny, taki, którego trzeba by użyć na co dzień wobec podatnika, nazwanego, wiadomego podatnika, wobec którego organ chce wyciągnąć jakieś konsekwencje, na bazie których przepisów, jak będzie formułowane przeciwko temu podatnikowi oskarżenie? Na podstawie powodów, które zmusiły organ czy też spowodowały reakcję organu? Co to znaczy? Co to znaczy mieć powody sądzić? Jak praktyczna wiedza może stać za tymi powodami? Jak to będziemy stosować? Proszę mi to powiedzieć? Jest podatnik, wobec którego organ ma powody sądzić. To znaczy co? To znaczy, co ten organ musi mieć, żeby wobec podatnika zachowywać się restrykcyjnie? Co dokładnie musi mieć?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Panie ministrze, jeszcze wypowiedź pani poseł – czy ona wpływa na państwa decyzję? Czy ewentualnie...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Mogę?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Jeszcze krótko wyjaśnię.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale może jeszcze, żeby kompleksowo...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Nie chciałbym...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

...pan poseł Tadeusz Cymański.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Zwracam uwagę na to, że ten moment krytyczny ze strony opozycji jest nietypowy i on jest klasycznie czysty dlatego, że my atakujemy się z różnych pozycji, ale tutaj akurat nie ma szukania dziury w całym. Ja podzielałam te wątpliwości jako były burmistrz i w praktyce uważam, że to jest trudne, ale prawo stanowione powinno być bardziej... „posiada informacje” powinno być jednak innym sformułowaniem zdecydowanie. My tu musimy również troszeczkę czuć język. Ja się zgadzam i nie kruszyłbym kopii. Może nawet deklaracja by wystarczyła, że nad tym popracujemy, że nawet w czytaniu czy w Senacie, ale nie broniłbym tego, że to jest OK, bo to niestety moim zdaniem może jest OK, ale nie do końca. Stać nas na lepsze sformułowanie. Wydaje mi się, że można tutaj... trzeba konsultować może nawet z filologami, ale jak się czyta przedwojenne prawo, to człowiek łapie się za głowę, co my dzisiaj tworzymy. Język jest dzisiaj może inny, ale naprawdę te wątpliwości... Może napiszemy inaczej „daje podstawy do przypuszczeń”. Nie możemy takimi kategoriami operować. Ja te wątpliwości podzielałam. Zwracam uwagę na charakter tego krytycznego głosu. On jest konstruktywny, a nie polityczny

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Widzę, że te problemy semantyczne wywołały dużo emocji. Jest jeszcze zgłoszenie. Pan poseł Jerzy Gosiewski, pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska i będziemy musieli jakoś rozstrzygnąć.

Posel Jerzy Gosiewski (PiS):

Szanowni państwo, ja uważam, że pojęcie „instytucja ma powody sądzić” jest takie ogólne, że oprócz informacji, które zdobędzie, to jeszcze można przeprowadzić analizy na podstawie istniejących informacji i dlatego lepiej byłoby, żeby w tym projekcie to określenie pozostało, bo to jest ogólne w stosunku do tego, co państwo proponujecie w tej chwili. Posiada informacje. Posiadało informacje, ale ktoś odpowiedział, że przeanalizuj to jeszcze raz i na podstawie dodatkowych analiz zgodnie z posiadanymi informacjami sądzi się i dlatego trzeba to sprawdzić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł Krystyna Skowrońska i pan poseł Jarosław Urbaniak.

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Czekałam, aż pan poseł Gosiewski mnie zaskoczy albo pan poseł Cymański mnie zaskoczy, i nie zaskoczył. Pan poseł Gosiewski powiedziałabym, tak jak laurka, pan poseł...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale może nie recenzujemy wypowiedzi...

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ale nie. Dlatego, żeby podkreślić, bo to jest potrzebne. Pan poseł Cymański, powiedział, że potrzeba, ale nic nie zrobimy, a ja jednak po wywodzie pana prof. Nykiela... nie „ma powody, by sądzić”. Na wszystko są potrzebne papiery i dokumenty. To wszystko. Każde postępowanie ma być udokumentowane. Jeżeli dzisiaj mamy pomoc i wsparcie Biura Legislacyjnego, a pan minister upiera się, to ja rozumiem, że to jest dziwny upór. Dziwny upór. W tym zakresie dobrym krokiem byłoby przyjąć to, o czym mówią przedstawiciele Biura Legislacyjnego, bo to pokazuje kierunek. Tak to my piszemy rusycyzmy lub inne rzeczy, a w tym zakresie, w zakresie stanowienia prawa mamy obowiązek – obowiązek stosowania języka polskiego i norm na podstawie określonych dokumentów. To nie może... „instytucja ma powody”. Jak ona ma mieć powody? Ona powinna mieć twarde dokumenty – nie ma mieć powodów, tylko ma mieć twarde dokumenty i na podstawie o tak zgromadzonych dokumentów powinna postępować. Upór moim zdaniem jest dziwny. Ja dzisiaj mało mówię – będę jeszcze miała uwagi do któregoś artykułu – ale uporą w tłumaczeniu dyrektyw niestety nie rozumiem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan Jarosław Urbaniak, pan Tadeusz Cymański i dajmy jeszcze ostatni głos ministrowi. Bardzo proszę.

Posel Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, już pan poseł Cymański – że tak powiem – bardzo rozsądnie spojrział, że mamy kłopot i nie jest to kłopot, jak zwykle na posiedzeniu Komisji czy w Sejmie, polityczny, tylko merytoryczny i to merytoryczny do bólu. Ale chciałbym zwrócić uwagę na dwa fakty – jeden, że z tym problemem zderzamy się po raz wtóry i z faktem, że jeszcze nie zdarzyło mi się nigdy w przekazie medialnym albo w rozmowach z ludźmi usłyszeć takiego sformułowania, że ministerstwo spieprzyło przepisy i przepis jest niejasny, tylko zawsze słyszę: „panie pośle, co wyście zrobili z tymi przepisami, jak ja mam iść z tym do sądu” albo „jak ja mam tę sprawę wygrać”? Zawsze to jest nasza wina. W związku z tym chciałbym ponad podziałami wezwać do zaprzestania w tym momencie procedowania tego projektu. Rzeczywiście obowiązuje nas ustawa o języku polskim. Obowiązuje nas to, żeby przepisy finansowe były precyzyjne i my za to bierzemy odpowiedzialność, a nie kto inny. Upartość pana ministra i kogokolwiek nie zmienia tego, że odpowiedzialność za kształt tej ustawy będzie spadała na nas. W takiej więc sytuacji szczególnie, że jesteśmy Komisją, która spotyka się bardzo często, nie ma żadnego problemu, żebyśmy kolejny raz się zajęli tym projektem ustawy... żeby jednak nad tym projektem popracować jeszcze w ciszy gabinetów i dopiero wtedy wrócić tutaj na posiedzenie Komisji. Przecież, panie przewodniczący, jaki to będzie wstyd, jak będziemy się tym trzeci raz zajmować?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan Tadeusz Cymański.

Posel Tadeusz Cymański (PiS):

Ja myślę, że – obawiam się – dyskusja idzie w stronę akademicką i w złym kierunku, bo atmosfera może się pogorszyć, a nie o to przecież chodzi. Ja też nie poddałem krytyce. Natomiast zwróciłem uwagę, bo świat również się nie zawali i nie zakończy. Uważam natomiast, że można poprawić i lepiej to wyrazić. A co do materiału dowodowego i podstaw dla różnego rodzaju działań, konkretnych działań, to ja jestem prawnikiem, ale proszę państwa, nawet prokuratorowi, żeby oskarżyć, wystarczy domniemanie, ale uprawdopodobnione... A więc jeżeli instytucja posiada dokumenty, informacje, a także informacje na temat faktur czy zdarzeń, które dają podstawy do pewnych działań, to można to wyrazić w taki sposób, że będzie wilk syty i owca cała. Do pewnego wysiłku zachęcam. Prosiłem o deklarację, a nie o kapitulację. Prosiłbym, żeby tutaj nie powoływać się, że ja nagle bronię, bo zaraz będziemy się bić politycznie. Nie o to przecież chodzi. Przecież nie o to chodzi. Ja również zdaję sobie sprawę z intencji. Intencja jest taka, żeby przepis nie pozbawiał siły i możliwości instytucji. O, proszę, jak państwo głowami dają mi... Ja to rozumiem, żeby nie wyrwać pazurów ani kłów, to jest jasne, bo chcemy silnej administracji skarbowej, ale ja uważam, że można to zrobić w taki sposób, żeby to inaczej napisać. Aż tyle i tylko tyle. Tu już stawiam kropkę i głosu już nie będę zabierał, bo już raczej zacznę żałować, że zabrałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam. Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Dziękuję państwu za tę dyskusję. Ja naprawdę nie upieram się dlatego, żeby być upartym i żeby pokazać swoją wyższość. Nie o to mi chodzi. Chodzi mi również o dyskusję merytoryczną. Ja rozumiem, że państwo macie w związku z tym wątpliwości. To są przepisy, które są trochę podobne do przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy. Tam też jest wiele tego rodzaju przepisów, na podstawie których bank, który ma pewne informacje, coś wie, ale nie ma tego nawet udokumentowanego, albo ma powody, żeby coś podejrzewać, czyli krótko mówiąc, przychodzi do banku ktoś, kto jest – powiedzmy, nie wiem – zbudowany inaczej niż przeciętny obywatel klient banku i ma inną fryzurę. Na podstawie przepisów o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy bank może, ale nie musi. To nie jest jego obowiązek, bank może. Na podejrzeniu nerwowości w zachowaniu się klienta bank może podjąć podejrzenie, że coś jest nie w porządku i że być może chodzi o pranie pieniędzy. Te przepisy nie idą tak daleko. I teraz chodzi

mi o to, że w tej chwili mamy wadliwą implementację tego przepisu, ponieważ sformułowanie, którego użyliśmy, jest sformułowaniem „posiada informację”. Chodzi mi o to, że musimy oddać w tym przepisie pewien zakres niepewności tak, jak słusznie zauważył pan poseł Cymański. Chodzi o to, że jeżeli bank poweźmie jakiegokolwiek inne informacje, dowie się na przykład, że ktoś chce otrzymywać – nie wiem – maile, założymy, na domenę z jakąś inną końcówką. Chodzi o takie miękkie kwestie, żeby nie prowadzić do sytuacji, w której bank ma *check* listę, kwestionariusz, tyka sobie, tyknął wszystko i jest zadowolony. Chodzi o to, że on musi zachowywać pewną czujność w zakresie sprawdzania tego, czy beneficjent rachunku jest rezydentem czy nie jest rezydentem, bo tutaj, proszę państwa, to jest bardzo ważne. Nie chodzi o karanie kogokolwiek. To nie jest przepis karny. To jest przepis, który zwalnia co do zasady pewnych beneficjentów rachunków z obowiązku raportowania ich przez banki, natomiast jeżeli jednak...

Druga część przepisu jest pewnym zabezpieczeniem, z której wynika, że jeżeli bank ma pewne podejrzenie, niesprecyzowane, to powinien być może te informacje zbadać i zaraportować. W dzisiejszym świecie od tego nie uciekniemy. Zgadzam się, również uwielbiam czytać Kodeks Maurycego Allerhanda sprzed wojny. To jest bardzo fajnie ładnie napisane prawo. To był inny świat, dokładnie. To był inny świat. Teraz mamy trochę inny świat. Niestety w tym innym świecie obowiązują pewnego rodzaju kompromisy dotyczące międzynarodowych uwarunkowań walki z terroryzmem, praniem brudnych pieniędzy i również z unikaniem opodatkowania, bo tutaj chodzi o tę kwestię. Więc możemy się nad tym zastanowić. Przyjmuję tę państwa uwagę, ale wolelibyśmy zachować jednak... To znaczy, proszę o przyjęcie tego tekstu tak, jak jest, natomiast deklaruję, że przyjrzymy mu się jeszcze. Natomiast generalnie cel tego przepisu jest taki, żeby zostawić pewną taką – powiedzmy – niepewność i swobodę dla banku czy dla ubezpieczyciela, żeby zdecydował, czy rzeczywiście wszystko jest absolutnie w porządku. To tyle.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Myślę, że wyczerpaliśmy już dyskusję. Jest deklaracja pana ministra, że z zespołem prawników i ekspertów spróbuje wygenerować jakąś inną może formę zapisu, zachowując intencję. Jeszcze pan mecenas. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Ja jedynie chciałbym podsumować, jeżeli oczywiście wolno, odnosząc się do słów pana ministra, że użyte tutaj w art. 41 pojęcie istotnie jest podobne, z tym że tam mamy użycie pojęcie w następującym brzmieniu: „raportująca instytucja finansowa jest również obowiązana do sumowania wszystkich rachunków finansowych, o których opiekun klienta wie lub co do których ma podstawy sądzić”, natomiast opiekunem klienta jest osoba fizyczna. Jest to osoba fizyczna, jest to pracownik instytucji, więc również na to jakby zwracamy uwagę. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Z tymi wszystkimi uwagami jeszcze pan minister pochyli się i w drugim czytaniu będziemy mogli do tego wrócić.

Przechodzimy do zmiany 11.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Panie przewodniczący, ja słyszałem, że wnioski formalne przegłosowuje się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa... Jaki był wniosek formalny?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

O zaprzestanie procedowania. Przecież wyraźnie powiedziałem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Żeby w ogóle przerwać posiedzenie?

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

...przestać procedować, cofnąć ustawę, żeby zastanowić się nad tym.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, to jest rzeczywiście wniosek formalny. Nie wybrzmiał może tak w moim odbiorze. Zatem przystępujemy do głosowania wniosku pana posła Urbaniaka o przerwanie posiedzenia do czasu chyba przedstawienia nowej wersji, tak? Dobrze. Kto z pań i panów posłów jest za przerwaniem posiedzenia Komisji w przedmiocie tego projektu ustawy? Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Bardzo proszę pana sekretarza o odczytanie wyników.

Sekretarz Komisji Łukasz Żylik:

8 głosów za, 13 przeciw, 1 osoba się wstrzymała.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem propozycja przerwania obrad nie uzyskała większości. Będziemy kontynuować. Przechodzimy do zmiany 11. Biuro Legislacyjne i pani przewodnicząca z pytaniem.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w zmianie 11 nadajemy brzmienie ust. 2 w art. 50. Dokonałiśmy dokładnej analizy i studium wręcz słowo po słowie, wyraz po wyrazie i dochodzimy do wniosku, że jedyna treść zmieniana w tym ustępie dotyczy pkt 1. To jest dodawany nowy pkt 1. Reszta przepisu nie ulega zmianie. Te przesłanki, które tu są wskazane, w żaden sposób również nie są „gradowane”, nie ma gradacji ich ważności, nie ma określonej sekwencji nastąpienia tych wydarzeń, a chodzi o to, że tutaj instytucja finansowa musi wyszukać elektronicznie wszystkie wskazane przesłanki. Nasza propozycja jest następująca, aby zrezygnować z nadawania brzmienia całemu ust. 2 i ograniczyć zmiany do realnie dokonywanej zmiany, a więc dodać tylko pkt 6 w treści dotychczasowego pkt 1, co również odniosłoby ten sam skutek w przepisie ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Pan minister wypowiedział się w przypadku bardzo wielu zmienianych dyrektyw i różnych obowiązków, między innymi identyfikacyjnych w zakresie prania brudnych pieniędzy. Może niekoniecznie te trzęsące się ręce... To jest dokument, to jest jedyny dowód. Banki i instytucje, które muszą, jeżeli mają... podejmują taką decyzję albo wnoszą o blokadę środków na rachunku, być zdecydowanie przygotowane do tego może inaczej, niż państwo to rozumiecie. Wprowadziliśmy bardzo wiele dyrektyw CRR-y, CRS, PSD2, a tu nakładamy, o czym mówią legislatorzy, nowy obowiązek. Nie będę mówiła o art. 6. Wtedy powiem. Chciałabym zapytać, czy państwo określili, jakie koszty państwo wprowadzacie dla podmiotów obowiązanych w tym przypadku związane z raportowaniem i wyszukiwaniem adresów, nawet gdybyśmy dodali ten zapis z pkt 1 odpowiednio po zmianie, którą sugeruje Biuro Legislacyjne? Ja bym się chciała zapytać, jak państwo ocenili koszty wprowadzenia tej ustawy i innych dla całego sektora podmiotów obowiązanych? Bo ja mogę powiedzieć, ile to rodzi w przypadku niektórych podmiotów, jakie to generuje koszty – powiedzmy – na milion aktywów. W tym przypadku, a w szczególności w art. 6., o którym będę mówiła, ustawodawca do tego, do czego był zobowiązany, w ocenie skutków regulacji niestety tego nie podał. Państwo nawet nie wiecie, jak systemy informatyczne do obowiązku informacyjnego, do tego obowiązku przekazywania informacji, do obowiązku wyszukiwania, jakie to będą koszty. Ja się z tym nie spotkałam. Zatem, panie ministrze, proszę mi powiedzieć, ten projekt ustawy... Przy tym pytam, bo to jest nowy dodany obowiązek dla instytucji. Ile ta ustawa w kształcie, jaki państwo zaproponowali, i to, czego chcecie – tych danych historycznych, które podmioty mają wyciągnąć, dotyczących posiadaczy rachunków sprzed daty wprowadzenia, bo państwo taki termin określacie, ile to będzie kosztować? Ile to będzie kosztować? Ile będzie potrzeba na to poza systemem informatycznym wydać, żeby wypełnić ten wymóg, bo państwo posłowie nawet w jednej sytuacji się nie zorientowali. Kiedyś w przeszłości, nawet minister nie mówił, że jesteśmy tak zwanymi PEP-ami, czyli rodzimy ryzyko – my, nasze rodziny, nasze dzieci, znacznie większe dla instytucji finansowych, w których posiadamy

rachunki. Zatem ja dzisiaj pytam, czy państwo rzeczywiście przemyśleli, do czego dane historyczne od 2016 r. będą potrzebne, aby wypełnić tę dyrektywę, bo poza językiem polskim, o którym tu dużą dyskusję przeprowadziliśmy, musimy być racjonalnym ustawodawcą, a nie w sytuacji, w której rozmawiamy, świetnie się ministrowi siedzi i mówi „nic nie można, bo tyle przygotowaliśmy i nie chcemy żadnych zmian”. Nie chcemy żadnej instytucji nawet powiedzieć, ile im nakładamy roboty i ile ta praca, wprowadzenie tego nowego przepisu będzie kosztować. A to jest bardzo kosztowne. Namawiam pana posła Cymańskiego. Jestem w stanie wyjaśnić panu, ile wprowadziliśmy – tak ślicznie państwo mówicie – dodatkowych kosztów na instytucje obowiązane i nic za to.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, to jest zmiana 11. Prosiłbym, żebyśmy trzymali się kolejności rozpatrywania projektu.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ile to będzie kosztowało?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To akurat zmiany 11 nie dotyczy, ale...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Dotyczy. Ależ oczywiście, że dotyczy. Gdyby pan przewodniczący łaskawie zechciał przeczytać w całości ten przepis...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani mówi o całym projekcie...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

...dotyczący raportowania i w tym przypadku również wyszukiwania oraz informowania o rezydencji posiadacza rachunku.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Były pytania czy wątpliwości Biura Legislacyjnego i takie jak gdyby szersze tło tego projektu ustawy przedstawione przez panią przewodniczącą. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Dziękuję bardzo. Proszę państwa, odniosę się najpierw do uwag Biura Legislacyjnego. Kolejność w tym przepisie nie jest przypadkowa. Ona odpowiada kolejności wynikającej ze standardów CRS i dlatego postulujemy, żeby ten przepis pozostał w takim kształcie, w jakim jest, zamiast przyjmować uwagę Biura Legislacyjnego, żeby dodać po prostu dodatkowy punkt na końcu.

Teraz odnosząc się do pytania pani przewodniczącej, te koszty, które banki ponoszą w związku z elektronicznym wyszukiwaniem rezydencji posiadacza rachunku w państwie uczestniczącym, są niemierzalne, to znaczy nie jesteśmy w stanie racjonalnie określić, ile to będzie w bankach kosztowało. Natomiast czy to ma sens? No tak, ale pytała pani również o to, czy my jako racjonalny ustawodawca podejmujemy decyzję, która jest – powiedzmy – sensowna. To jest bardzo ważne pytanie. Polska przyjęła na siebie pewne zobowiązanie wynikające z naszego uczestnictwa w Unii Europejskiej, naszego uczestnictwa w OECD. Obie te instytucje wymagają takiego, a nie innego sposobu raportowania. To nie jest tak, że my sobie to sami wymyśliliśmy – my teraz poprawiamy pewien błąd, który znalazł się w ustawie, ponieważ tej ważnej kwestii nie zawarliśmy *explicite* w pierwotnym tekście ustawy, a znajduje się on w dyrektywie unijnej, którą wdrażamy. Musimy po prostu zwyczajnie być zgodni z dyrektywą. To jest kwestia zgodności naszego prawa z prawem Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Zatem stanowisko rządu jest za zachowaniem treści zmiany 11.

Zmiana 12. Jeszcze do zmiany 11. Bardzo proszę, biuro.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, odnosząc się do wypowiedzi pana ministra, należy zwrócić szczególną uwagę, że tego typu zabieg legislacyjny, jakby zastosowana technika legislacyjna w tym przypadku jest niewłaściwa, ponieważ dokonujemy tak zwanej zmiany pozornej w zakresie niezmienianych punktów. Jest to nadawanie tego samego brzmienia wraz ze zmianą numeracji przepisu, gdy nie ma to w tym przypadku żadnego uzasadnienia z punktu widzenia merytorycznego odbioru tego przepisu. Dodanie tego przepisu pkt 1 czy jako pkt 1a czy jako pkt 6 nie wpłynie na merytoryczną wartość treści ust. 2. W związku z tym proponowalibyśmy, aby nie dokonywać pozornej nowelizacji ust. 2 i zmiany kolejności dotychczasowych punktów w tym ustępie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze raz pan minister.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Nie możemy się zgodzić, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Rząd podtrzymuje swoją propozycję zmiany 11.

Przechodzimy do zmiany 12. Czy są uwagi? Nie ma.

Zmiana 13. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, tutaj drobna propozycja redakcyjna. Te trzy, cztery wyrazy na początku przepisu „ust. 1 nie stosuje się”, proponujemy przenieść na koniec tego ustępu zgodnie z dotychczasowymi przepisami, na przykład art. 33. To jest po prostu kwestia zapisu. Dziękuję.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Przepraszam, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pani Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Jak rozumiem, pan przewodniczący uznał, że zmiana 11 została przez Komisję przyjęta w kształcie zaproponowanym przez pana ministra?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, dziękuję za to pytanie. Muszę się podzielić pewną informacją. Proszę państwa, Biuro Analiz Sejmowych i zespoły legislatorów uznały, że dotychczasowa praktyka głosowania zmian w projekcie ustawy – czy artykułów czy zmian, jest niepotrzebna. Nie może Komisja nie przyjmować poszczególnych artykułów wnioskodawcy dlatego, że nieprzyjęcie jakiegoś artykułu lub jakiejś zmiany powoduje czasem przeredagowanie całego projektu ustawy. Kompetencją Komisji jest ostatecznie nieprzyjęcie projektu, natomiast zmienianie poszczególnych artykułów wnioskodawcy po prostu nie ma uzasadnienia. Taka informacja została skierowana do wszystkich przewodniczących komisji. W tej chwili jest nieobecny pan mecenas, ale myślę, że panowie mecenasie podzielają te uwagi, które dotarły do biur legislacyjnych. Zatem nie stosuję formuły „czy jest sprzeciw wobec przyjęcia danej zmiany”, bo to jest po prostu niepotrzebne i jak gdyby wypacza sens projektu ustawy, nad którym komisja pracuje. Komisja może nie przyjąć projektu ustawy, natomiast wyrzucanie poszczególnych zmian jest jak gdyby naruszeniem autonomii wnioskodawcy. Bardzo proszę, pani Magdalena Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Panie przewodniczący, mnie nie tylko się wydaje, ale jestem przekonana, że ta interpretacja, którą pan przed chwilą zaproponował, *de facto* uniemożliwia wykonywanie...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To nie jest moja, to jest...

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Jeśli pan pozwoli, ja dokończę. Naprawdę słuchałam z uwagą. Ta interpretacja prawa, przepisów, sposobu prowadzenia prac legislacyjnych oznacza, że Sejm przestaje być ustawodawcą, że ustawodawcą zaczyna być projektodawca ustawy, bo jeśli jest tak, jak pan mówi, to Sejm ma możliwość przyjęcia w kształcie zaproponowanym lub odrzucenia tego zaproponowanego kształtu projektu ustawy. Ja się z tym głęboko nie zgadzam i, co więcej, bardzo poproszę o to uzasadnienie. To jest naprawdę bardzo poważna sprawa, bo ten sposób interpretowania prawa odbiera prawo, do którego zostałam wybrana przez wyborców, tak jak wszyscy tu siedzący. Sejm jest instytucją stanowiącą prawo, co oznacza, że każdy projekt ustawy może być zmieniany przez ustawodawcę tak, jak on uzna za słuszne. To, co pan proponuje, absolutnie wyklucza pełnienie tej roli. Zatem ja, po pierwsze, rozumiem, że nowe zasady zostały przyjęte i przekazane wszystkim posłom w jakiejś formie, której ja nie znam, bo do mnie ta informacja nie dotarła. To jest pierwsza informacja, którą słyszę od pana przewodniczącego. Przewodniczący komisji nie są organami Sejmu. Komisje są organami Sejmu. Być może, panie przewodniczący, potrzebne jest osobne spotkanie Komisji po to, żebyście państwo wyjaśnili nowe zasady prowadzenia prac nad ustawami. Natomiast jeśli pan stwierdza autorytarnie, że od dzisiaj tak to będzie, to ja głęboko się z tym nie zgadzam i uważam, że pozorowanie zmian prawnych... niezgodną z legislacją jest uniemożliwienie pełnienia mojej funkcji i obowiązków i praw wynikających z ustawy o pełnieniu mandatu posła i senatora. To jest nie do zaakceptowania i ja naprawdę zdecydowanie przeciwko temu protestuję. Namawiam także posłów partii rządzącej i wszystkich parlamentarzystów. W tej chwili jest walka o to, po co nas wybrano do Sejmu. Po co?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Mogę, proszę pana, ale nie pan będzie o tym decydować i to, że jak pan nie ma szacunku, panie pośle do pełnienia przez pana tej funkcji, to jest pana sprawa. Ja panu tego nie zabronię, ale ja mam prawo i, co więcej, obowiązek upominać się o swoje prawa i obowiązki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, pani rzeczywiście posuwa się za daleko w tej interpretacji. Ja przekazałem to, co Biuro Legislacyjne przekazało – myślę – do innych komisji, bo nie wszystkie komisje postępowały w takim trybie, jak my dotychczas postępowaliśmy. Natomiast to, co pani mówi, że panią pozbawiamy... Nie, posłowie mogą zgłaszać poprawki, natomiast według interpretacji... Przepraszam bardzo, teraz ja mówię, bo pani... Więc ja tylko to przekazałem. Dotychczas prowadziliśmy przez 3 lata w takiej formule, że każda zmiana, każdy artykuł był przyjmowany. Ja otrzymałem wczoraj informację, że takie procedowanie jest niepotrzebne. Nie wiem, czy któryś z panów mecenasów chciałby tę interpretację przedstawić. Bardzo proszę. Pani poseł, proszę mnie nie posądzać o autorstwo tych zmian postępowania. Ja tylko przekazałem, co wczoraj przekazano mnie jako przewodniczącemu Komisji. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Markiewicz:

Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, szanowna Komisjo, otóż chodzi o to, aby nie głosować sprzeciwu do treści po prostu fragmentu przedłożenia, do zmiany bądź do artykułu. Oczywiście każdy z państwa posłów ma prawo zmienić ten przepis w drodze poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Legislator Jacek Markiewicz:

Jeśli nie podoba się państwu posłom określana treść, to trzeba złożyć poprawkę o treści „skreślić określoną zmianę bądź określony artykuł” ewentualnie „nadać brzmienie” i zaproponować poprawkę mającą na celu zmianę całości treści tego fragmentu prze-

pisu albo określonej jego treści. I to tyle. Bo poprzednio było to procedowane często w taki sposób, że pan przewodniczący pytał w zakresie „czy jest sprzeciw?”. I teraz tak do końca nie było wiadomo, wobec czego jest sprzeciw? I teraz jeżeli sprzeciw byłby *stricte* do samej zmiany, to w ten sposób *de facto*, gdyby ten sprzeciw został utrzymany przez większość wyrażoną w głosowaniu, można by usunąć cały fragment ustawy, powstałaby dziura w tym miejscu, a co więcej, na przykład w przypadku przepisu implementującego prawo Unii Europejskiej, gdzie wymaganych jest trzech posłów, aby określoną poprawkę zgłosić, można by w ten sposób obejść te regulacje i tak naprawdę usuwać przepisy mimo braku trzech posłów wnioskodawców, wymogu trzech posłów. To jest interpretacja Biura Analiz Sejmowych, interpretacja Biura Legislacyjnego. Chodzi oczywiście o to, aby nie powstały, mówiąc już kolokwialnie dziury w projekcie poprzez usunięcie poszczególnych zmian poprzez tylko czyste wyrażenie sprzeciwu, gdzie do końca nie jest jasne tak naprawdę, wobec czego zgłaszany jest ten sprzeciw. Jeżeli któryś z państwa posłów ma ochotę usunąć jakikolwiek fragment – czy artykuł czy fragment zmiany, to trzeba złożyć poprawkę o treści „skreślić, usunąć dany fragment” albo „nadać mu nowe brzmienie” czy ewentualnie zmienić pewien fragment. W tym momencie jest pełna jasność, za czym jest głosowanie czy wobec czego ewentualnie będzie podniesiony sprzeciw. Dzięki temu bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję za to takie szerokie wyjaśnienie. Pani poseł, absolutnie nie miałem zamiaru tutaj dokonywać rewolucji – tylko przekazałem te uwagi, chociaż przez ostatnie chyba 3 lata w ten sposób przyjmowaliśmy szereg... Nie było takich sytuacji, że wyrzuciliśmy jakiś projekt, ale pozostaje nam formuła poprawek. Pani przewodnicząca Krystyna Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Zaczynając od zmiany 11 w art. 1, to nie o to chodziło, co dzisiaj przedkładają i o co poprosił pan przewodniczący przedstawiciele Biura Legislacyjnego. To po pierwsze. W zmianie 11 chodziło o sformułowanie, że proponowaną w ust. 2 w art. 50 zmianę zapisaną jako pierwszą należałoby wprowadzić do obowiązujących przepisów jako podpunkt 6. Tylko tego dotyczyło wystąpienie Biura Legislacyjnego. Ale przy okazji dowiedzieliśmy się, że Biuro Legislacyjne przystąpiło do własnej opinii dotyczącej sposobu procedowania i trybu ustawodawczego bądź zmian zasad techniki ustawodawczej. I z tym głęboko się nie zgadzam. Jeśli istniały uwagi lub wątpliwości Biura Legislacyjnego, a na sali są posłowie, którzy byli w Komisji Regulaminowej bądź są w Komisji Regulaminowej i mogli w tej procedurze procedowania projektów zabrać głos i wpisać – nie jako opinię o sposobie procedowania – wykładnię Biura Legislacyjnego... W tym zakresie przepis musi być jasny i czytelny. To po pierwsze.

Po drugie, sposób powiadomienia przez Biuro Legislacyjne tylko przewodniczącego Komisji uważam za może poprawny, ale z punktu widzenia przewodniczącego mało racjonalny, że wiedzą i informacją na ten temat nie podzielił się przynajmniej z prezydium Komisji. Mówię, *vide* Komisja Finansów, dlatego że wprowadzono nie trybem uchwały sejmowej regulaminowej, a tego, co nam się wydaje. Nawet zasady techniki ustawodawczej nie są przyjęte uchwałą sejmową, tylko regulamin co do procedowania i trybu procedowania między innymi projektów ustaw.

Panie przewodniczący, nie możemy się zgodzić. Gdyby pan tak chciał, to musi pan poinformować, ale nie przekonuje mnie tak, jak większość posłów w tej Komisji nie powinna przekonać ta... Możemy brać uwagi dotyczące tego, aby w przyszłości nie zdarzyły się takie incydenty związane między innymi z tym, że wypadnie jakaś jednostka redakcyjna. To wszystko wolno, bo my na początku możemy napisać... bo my na początku możemy napisać, jeśli jest ileś zmian do art.1 i jest ileś artykułów, to wszystko możemy sobie przygotować tak, jak państwo chcieli wnioski formalne na posiedzeniu plenarnym Sejmu. To wszystko można przygotować. Nie zgadzam się... Panie mecenasie, ja was ogromnie szanuję, ale jeżeli nawet państwa przełożeni, szef Biura Legislacyjnego, ja do was nie mam pretensji, ja mam do szefa Biura Legislacyjnego, do szefa Kancelarii Sejmu, że tym trybem pozwolono skandalicznie na złamanie regulacji związanych z regulaminem prac

sejmowych. My nie pracujemy dzisiaj zgodnie z regulaminem, tylko pracujemy, bo tak się komuś wydawało. Nie możemy. Zatem panie przewodniczący, jeżeli pan się przychylił, to tym bardziej ...przerwę, żeby pan wyjaśnił, żeby pokazano papiery, kawę na ławę, abyśmy mogli wiedzieć, bo ja nie otrzymałam takiego pisma. Ja nie muszę mieć takiej informacji. Pana głos w tej sprawie mnie nie przekonuje. Ja pracuję zgodnie z regulaminem Sejmu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Żadnego złamania regulaminu tutaj nie ma. Gdyby była reguła dotychczasowa, to jak są wątpliwości do zmiany 11, to zapytałbym państwa, czy jest sprzeciw...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ale pan nie musi mieć... Nie, panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale proszę nie zabierać głosu, jak pani nikt nie udziela...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Panie przewodniczący...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani bez przerwy łamie regulamin, a pani się na regulamin powołuje.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Dzisiaj w imieniny można mi chyba trochę więcej, to tak, jak dzisiaj przyszedłam koncyliacyjnie na to posiedzenie Komisji...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale bardzo proszę nie przerywać...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Dzisiaj powiedziano, pan mi powiedział...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przerywa pani. Pani nie prowadzi posiedzenia.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Ale pan mi powiedział, że ja nie jestem posłem w tej Komisji i ja nie mam prawa pracować zgodnie z regulaminem. Pan powiedział, że ja mam prawo pracować zgodnie z jakimiś wytycznymi, które komuś jakoś tam się uwidziały, ale ja ich nie widziałam...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę ostudzić emocje, bo pani konfabuluje. Żadnych takich słów nie było. Pani sobie coś wymyśla. Pan Tadeusz Cymański prosił o głos. Bardzo proszę.

Poseł Tadeusz Cymański (PiS):

Przez wzgląd na wiek... Nie jestem już taki, ale nie jestem już młody. Jeszcze nie jestem stary, ale siwe włosy już się pojawiają więc proszę uszanować i trochę spokoju. Pani przewodnicząca, to prawda, że jest pani solenizantką. Jak patrzę, pani się rozkręca, a goście czekają, więc uważam, że troszkę luzu trzeba wprowadzić. Ja powiedziałbym tak. Przepraszam, przewodniczący powiedział prawdę, ale nie do końca. Ale po bardzo precyzyjnym wyjaśnieniu... Możemy się nie zgadzać – przegłosujmy to, ale pozwólmy, już kończę. Chcę powiedzieć, że tu nie ma moim zdaniem nowej wykładni, bo ja jestem 20 lat w Sejmie. Więc dobrze, co powiedział tutaj pan prawnik? On powiedział o logice i powiedział to, co jest... powiedział o pewnej elementarnej i od razu ciśnienie spadło. Ale pani solenizantka ostro. Nie wiem, ja składam życzenia wszystkiego najlepszego i życzę jej żeby się wyluzowała i żebyśmy poszli do przodu, bo za chwilę mamy drugie posiedzenie Komisji. My tu gadu-gadu, a walizka po peronie skacze. Takie jest stare powiedzenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pan mecenas jeszcze raz prosił o głos.

Legislator Jacek Markiewicz:

Dziękuję uprzejmie. Szanowni państwo, tak naprawdę chodzi tylko i wyłącznie o rozwiązanie pewnych wątpliwości interpretacyjnych, które mogły się pojawiać w zakresie sprzeciwu. Do czego jest sprzeciw? Nikt absolutnie nie wymyśla tutaj niczego nowego. Ja tylko przekazuję te ustalenia interpretacyjne, wynik dyskusji dyrektora Biura Legislacyjnego, dyskusji z przedstawicielami Biura Analiz Sejmowych. Te wiadomości zostały przekazane panu przewodniczącemu do zapoznania prezydium Komisji i państwa posłów. Chodzi tylko i wyłącznie o usunięcie pewnych wątpliwości interpretacyjnych. Absolutnie nie tworzymy tutaj żadnych nowych zwyczajów, nawyków. Nie proponujemy absolutnie niczego nowego. To jest tylko i wyłącznie kwestia usunięcia pewnych wątpliwości, które w różnych komisjach, gdzie były procedowane najróżniejsze projekty, ...pojawiały się po prostu różne problemy tak naprawdę ze sformułowaniem, czego dotyczy głosowany sprzeciw, który jest zgłaszany przy tego typu procedowaniu artykułami czy zmianami i tak dalej. Chodzi o to, aby fragment ustawy nie został wyrugowany z ustawy i żeby nie zostało puste miejsce w ustawie. To jest tylko i wyłącznie interpretacja, która ma na celu wyjaśnienie, do czego jest zgłaszany sprzeciw. Można jak najbardziej zgłosić poprawkę o treści „proszę usunąć określony przepis, określoną zmianę”, „nadać brzmienie”, „fragmentarycznie nadać brzmienie”. Absolutnie tą interpretacją nie są ograniczane prawa państwa posłów. Jak mówię, w naszej ocenie to się ma przyczynić tylko i wyłącznie do tego, aby była pełna jasność i transparentność wobec tego, co jest przedmiotem głosowania i do czego zgłaszany jest sprzeciw. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję panu mecenasowi. Proszę państwa, wróćmy do tej zmiany 11. W wyniku tej dyskusji zakończyliśmy taką konkluzją, że w drugim czytaniu pan minister po przeanalizowaniu może zaproponować inny zapis. Gdybyśmy postąpili tak, jak dotychczas, to musiałbym zadać pytanie, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 11? Gdyby tak było, to praktyka parlamentarna jest taka, że posłowie, którzy są z ugrupowania, które sprawuje władzę, popierają projekty swojego rządu. Taka jest niestety natura. Wtedy ten wniosek byłby rozstrzygnięty pozytywnie dla rządu. To byłoby to samo, tylko w innej formie. Dlatego daliśmy sobie szansę, żeby rząd jeszcze zaproponował. Ale innym rozwiązaniem mogłoby być to, że na przykład pani poseł Magdalena Kochan zaproponowałaby zmianę – w postaci daje tę zmianę tu – i tę zmianę do zmiany 11 głosowalibyśmy. Ale pani poseł, nikt takiego rygoru w stosunku do państwa posłów nie składał. Pani troszkę nadinterpretowała tę sytuację. Pani się zgłaszała po głos. Bardzo proszę.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Nie, naprawdę merytorycznie. Ponieważ pan przewodniczący nie zadał tego pytania, czy przyjmujemy zmianę 11, to ja chciałabym zaproponować i przejąć poprawkę zgłaszaną przez panów legislatorów dotyczącą innego zapisania tego samego merytorycznego brzmienie, tyle tylko że w formie, która nie narusza zasad dobrej legislacji. Tyle. Chciałabym przejąć poprawkę panów... Nie, była jedna wersja panów...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tej intencji pani nie odczytałem. Bardzo przepraszam.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Nie, ja nie zdążyłam. Ja z kolei zrozumiałam pana...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Myślę, że wracamy do...

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

O to mi chodzi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

...normalnego procedowania. Jeszcze pan poseł Urbaniak chciał zabrać głos.

Posel Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Panie przewodniczący, kolejny raz apeluję. Robimy tę ustawę drugi raz. Naprawdę kolejny raz pan proponuje... No tak, drugi raz podchodzimy do tej dyrektywy. Drugi raz pan proponuje, że ministerstwo do drugiego czytania zastanowi się i zaproponuje...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, panie pośle, ale jak drugi raz? To jest pierwsze czytanie tego projektu.

Posel Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Ale podejście do dyrektywy jest drugi raz.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale w innym projekcie.

Posel Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Już raz był wstyd. Ja po prostu apeluję, żeby więcej wstydu nie było. Naprawdę niech ktoś się przygotuje, bo rzeczywiście apele posłów PiS, że walizka skacze po peronie, i tego typu uwagi, że już byśmy poszli, głosujemy, zakończmy... Naprawdę jeżeli nikt nie ma uzgodnionego stanowiska... Nie można tak pracować, że ministerstwo... Jeżeli nie przygotowało się na dzisiejsze posiedzenie, to ja mam poważne wątpliwości oparte o długoletnie doświadczenie, że do drugiego czytania nie przygotowuje się. Przecież przy każdej zmianie mamy problemy ze sformułowaniami. Naprawdę nie można tutaj w ten sposób procedować, że my wiemy, co chcemy, tylko nie wiemy, jak to zapisać. To nie ten etap naprawę. I to nie jest wniosek formalny, tylko prośba o akklamacyjne przyjęcie i przezwyciężanie tych prac w tym momencie. Tak nie wolno.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pana wniosek był raz głosowany i nie będziemy drugi raz tego samego głosować. Rząd przygotował projekt właściwie. Spór był w przypadku bardzo subtelnej sformułowania i jednego zapisu. Nie róbmy z tego sensacji. Pan mówi o jakimś wstydzie. Gdybyśmy chcieli wrócić do poprzedniego okresu, to pan minister przytoczyłby, jakie sprawy musimy poprawiać z roku 2014 i tak dalej. Mówił to na sali plenarnej. Ale nie chcę, żebyśmy się cofali. Pracujemy nad konkretnym projektem rządowym. Zmiana 11 z tą sugestią, że rząd w drugim czytaniu będzie mógł zaproponować ewentualnie jeszcze inne sformułowanie. Jeżeli państwo chcecie... Proszę?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

To było do zmiany 10, do wcześniejszej.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Do 10. Przepraszam, do zmiany 10, tak. Formalnie jeżeli państwo chcecie, żeby procedować taką techniką, jak dotychczas, to zapytam, kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 10? Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 10?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Zgodziliśmy się co do tego, że zastanowimy się jeszcze...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam, pan minister.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam, panie przewodniczący. Zgodziliśmy się, że zastanowimy się, jeśli chodzi o brzmienie właśnie tego subtelnej tekstu w zmianie 10, a teraz rozmawialiśmy o zmianie 11.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Czyli rozumiem, że pan przewodniczący,...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, tylko nie wiem, czy wracamy w tej sytuacji do zmiany 10 jeszcze, bo państwo tutaj mieli wątpliwości, czy w takim trybie niegłosowania możemy rozstrzygnąć. ...Nie, kome-dia się robi, tylko...

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Jak ktoś ogląda nasze obrady, to naprawdę mają ludzie rację, że tak kiepsko oceniają prace Sejmu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak, jeżeli słuchają, że pan, kiedy chce, zabiera głos, to rzeczywiście się dziwiają.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Nie kiedy, ale jak się zabiera głos, jest ważne.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan przewodniczący Andrzej Kosztowniak, bardzo proszę.

Poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania zmiany 11. Co do zmiany 10 pan minister po raz któryś powiedział, że podejmie temat przeanalizo-wania tego i wydaje się, że to jest bardzo proste. Naprawdę nie ma sensu dzielić włosa na czworo, tym bardziej kłócąc się zupełnie niepotrzebnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest wniosek formalny pana przewodniczącego, żeby przegłosować zmianę 11. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 11? Czy jest sprzeciw?

Zmiana 11 została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany 12.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

Panie przewodniczący, może przyjmijmy ten projekt ustawy i ministerstwo się zobowiąże, że jeszcze raz się przyjrzy. Może rzeczywiście tak, jak posłowie PiS tupią nogami, nie pora... Czym dłużej tu siedzimy, tym większy wstyd.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 12?

Zmiana 12 została przyjęta.

Zmiana 13. Biuro Legislacyjne.

Poseł Jarosław Urbaniak (PO-KO):

To był wniosek formalny. Znowu pan nie głosował wniosku formalnego? ...nie prowadzi obrad.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan legislator. Bardzo proszę, panie mecenasie, do zmiany 13 zgłosił się pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, powtórzę propozycję legislacyjną do zmiany 13. Propozycja polega na tym, aby początkowy fragment ust. 2 „Przepisu ust. 1 nie stosuje się” przenieść na koniec tego ustępu. Jako przykład mogę podać, że taka technika jest stosowana w art. 33 na przykład tej ustawy. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu do propozycji?

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Zgadzamy się, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 13 wraz z tą zmianą legislacyjną ?

Zmiana 13 została przyjęta.

Zmiana 14. Nie ma sprzeciwu.

Zmiana została przyjęta.

Zmiana 15. Czy jest sprzeciw? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, do zmiany 15 jedna drobna kwestia legislacyjna. Wydaje się, że tutaj jak jest rozpisana lit. a), dotychczasową treść oznacza się jako ust. 1. Tu należałoby uzupełnić i w tym ustępie i dalej w pkt 1 „otrzymuje brzmienie” i kolejna lit. c) stałaby się „lit. b) dodaje się ust. 2 i 3”. Tutaj kwestia spójnika w dodawanym ust. 2 w pkt 2 „750 000 000 euro”. Tu jest spójnik „lub”. Wydaje się, że powinien być zastąpiony spójnikiem „albo”, bo tu jest „kwota progowa skonsolidowanych przychodów wynosi”, więc „750 000 000 euro albo równowartość tej kwoty”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu do uwag biura?

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Zgadzamy się, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 15 wraz z tymi uwagami biura?

Zmiana 15 została przyjęta.

Zmiana 16. Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, tutaj pojawia się sformułowanie, wyrażenie „oprogramowanie interfejsowe”. Jak mieliśmy okazję sprawdzić, to pojęcie występuje w ustawie o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, dokładnie w art. 3 pkt 11, i tylko tam. Jak zwróciliśmy uwagę na występująca praktykę stosowania tego sformułowania, to zauważyliśmy, że w dwóch obowiązujących ustawach używa się odesłania, czyli „oprogramowania interfejsowego, o którym mowa” i teraz wskazanie tej ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących działania publiczne. Pytanie do państwa wnioskodawców, czy należałoby wskazać odesłanie do tego pojęcia czy też nie? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Zgadzamy się, bo chodzi właśnie o tę ustawę, o której pan legislator powiedział. Trzeba to również konsekwentnie zmienić w kolejnych przepisach, bo nie jest jedyny przypadek

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 16 wraz z tymi uwagami biura?

Zmiana 16 została przyjęta.

Zmiana 17. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w zmianie 17 w lit. a), tam pod koniec tego przepisu pojawia się sformułowanie „o grupie podmiotów państwu lub terytorium”. Wydaje się, że to powinno być również uzupełnione „spoza Unii Europejskiej” tak, jak jest na początku tej lit. a) „Państwo lub terytorium spoza Unii Europejskiej”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Stanowisko rządu wobec uwag pana mecenasa?

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Zgadzamy się z tymi uzupełnieniami

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy zatem jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia zmiany 17 wraz z uwagami biura? Nie ma.

Zmiana 17 została przyjęta.

Zmiana 18. Nie ma uwag.

Została przyjęta.

Zmiana 19. Nie ma uwag.

Została przyjęta.

Zmiana 20. Nie ma uwag.

Została przyjęta.

Zmiana 21. Nie ma uwag.

Na tym zakończyliśmy omawianie art. 1. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 1?

Art. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 2. W art. 2 jest poprawka. Treść poprawki państwo macie. W art. 2... Biuro Legislacyjne.

Legislator Jacek Pędzisz:

Panie przewodniczący, może proponowalibyśmy zmianami...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze.

Legislator Jacek Pędzisz:

...również określone 4 zmiany.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Dojdziemy do tego miejsca. Zmiana 1. Czy jest sprzeciw? Biuro Legislacyjne ma uwagi. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Propozycja uzupełnienia dodawanego § 3a „w przypadku gdy przedstawiony we wniosku – tutaj proponowalibyśmy dopisanie – o wydanie interpretacji indywidualnej” i dalej bez zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Stanowisko rządu do tej propozycji?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy do tej zmiany wraz z uwagami biura jest sprzeciw?

Została przyjęta.

Zmiana 2. Nie ma uwag.

Zmiana 3. Nie ma uwag.

Zmiana 4. Nie ma uwag. Poprawka. Właśnie tu jest poprawka. Proponuje się dodać pkt 5 w brzmieniu „w art. 296 § 1 pkt 1 skreśla się wyrazy „z wyłączeniem informacji, o których mowa w art. 82 § 2”. Uzasadnienie. Zmiana ma charakter legislacyjny i stanowi konsekwencje zmian przewidzianych w projekcie. Poprawka przewiduje skreślenie, jak mówiłem, art. 1 ordynacji. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej poprawki? Poprawka została przyjęta.

Zatem wprowadzamy pkt 5 w brzmieniu tej poprawki. Czy zatem jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 2?

Art. 2 wraz z poprawką został przyjęty.

Art. 3. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia... Nie, tutaj mamy dwie zmiany. Zmiana 1. Czy jest sprzeciw?

Zmiana została przyjęta.

Zmiana 2. Czy jest sprzeciw?

Zmiana została przyjęta.

Zatem art. 3 został przyjęty.

Art. 4. Czy są uwagi? Nie ma. O, jest. Jest Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, tutaj również mamy pewną wątpliwość, ponieważ zgodnie z przepisem o wejściu w życie art. 4 wchodzi

po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia. Z treści nowelizowanego art. 19 ust. 5 wynika, że te podmioty mają składać oświadczenie bez tej dodawanej w dniu dzisiejszym klauzuli. Pytanie, jakie będzie zastosowanie tego przepisu, skoro wchodzi w życie w tak późnym okresie od dnia ogłoszenia? To jest pytanie do państwa wnioskodawców.

I jedna kwestia legislacyjna, która wcześniej się przewijała. Zastąpienie sformułowania „zeznań” na „oświadczeń”, na co wcześniej wskazywało biuro – dostosowanie tego przepisu do treści art. 233 § 6 Kodeksu karnego. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Pan minister. Stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję bardzo. Zgadzam się z tymi uwagami legislacyjnymi dotyczącymi zamiany wyrazu, sformułowania „zeznań” na sformułowanie „oświadczeń”. Natomiast jeżeli chodzi o stosowanie przepisów, to będziemy je stosowali po upływie terminu, w którym one wchodzi w życie, czyli po upływie 6 miesięcy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Czy zatem jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 4? Nie ma.

Art. 4 został przyjęty.

Art. 5. Zmiana 1. Czy są uwagi?

Zmiana 2. Czy są uwagi? Nie ma.

Zmiana 3. Czy są uwagi?

Zatem art. 5 został przyjęty.

Art. 6. zmiana 1. Może zacznę od Biura Legislacyjnego i pani poseł Zofia Czernow. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w art. 6 nie ma zmian. To są tak zwane artykuły własne tej ustawy, więc tutaj będziemy mieli podział na ustępy. Może rozpoczynając wypowiedź od ust. 1, mamy sformułowanie „jest obowiązana wystąpić w terminie do dnia 30 czerwca do posiadacza rachunku”. Należałoby chyba doprecyzować, że „do posiadacza rachunku – tak, jak jest w ust. 2, również w jakim rozumieniu – w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 33 ustawy zmienianej w art. 1” prawdopodobnie. I teraz pytanie jest następujące. Pod koniec tego ustępu jest sformułowanie „o rezydencji podatkowej, o której mowa w art. 43 ustawy zmienianej w art. 1”. Tutaj mamy wątpliwość, w jakim brzmieniu art. 1, ponieważ art. 43 jest zmieniany tą nowelizacją, o której rozmawiamy.

Kolejne kwestie. W ust. 2 pojawia się nam sformułowanie „rzeczywiste działania zmierzające do nawiązania kontaktu”. Mamy wątpliwość, czym są rzeczywiste działania i *a contrario*, jakie będą działania nierzeczywiste? Czy należy posługiwać się takim sformułowaniem, jak „rzeczywiste działania”? Również należy doprecyzować w ust. 2 „posiadaczem rachunku w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 33 ustawy zmienianej w art. 1”. Tu jest napisane „na piśmie”. Proponujemy „w formie pisemnej”. Również tam jest „drogą elektroniczną”. Również proponujemy zastąpienie „za pomocą środków komunikacji elektronicznej”. Pod koniec ust. 3 również jest sformułowanie „identyfikacją dokonaną w oparciu o przepisy”. Proponujemy „na podstawie przepisów”. Tutaj również prosimy o doprecyzowanie „ustawy zmienianej w art. 1”. W jakim brzmieniu? Czy w brzmieniu dotychczasowym czy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą?

To byłyby wszystkie wątpliwości od art. 6. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Zofia Czernow prosiła o głos.

Poseł Zofia Czernow (PO-KO):

Ja chcę podnieść temat, o którym mówiłam podczas pierwszego czytania, a pan minister niestety na to w ogóle mi nie odpowiedział, mimo bardzo konkretnego pytania. Ten projekt ustawy był poddany krótkim wprawdzie, ale konsultacjom. Instytucje finansowe zarówno banki jak i instytucje ubezpieczeniowe podnosiły następujący problem doty-

czący skierowanych przez instytucje finansowe do klientów żądań, dotyczących złożenia oświadczenia o rezydencji podatkowej. I teraz jest taka kwestia. Oczywiście to dotyczy rachunków otwartych w okresie od 1 stycznia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. Wszyscy wiemy o tym. Chodzi o to, że niektórzy klienci składali w tym okresie oświadczenia dotyczące rezydencji podatkowej. Osoby, które brały udział w konsultacjach zwracały uwagę na to, żeby nie wysyłać tego żądania do tych klientów, którzy takie oświadczenia o rezydencji podatkowej złożyli, tylko wysyłać do tych, którzy takich oświadczeń nie złożyli. Bo jak to wygląda, jeżeli klient złożył oświadczenie o rezydencji podatkowej i nagle żądany od niego kolejny raz, żeby jeszcze raz złożył? Przecież nie taki jest chyba cel dyrektywy ani ustawy. Chodzi o ten problem. Czyli pierwszy punkt jest taki, żeby zastanowić się na posiedzeniu Komisji Finansów, czy nie zrezygnować z takiego żądania kierowanego do wszystkich – żeby kierować go do tych, którzy nie złożyli. To jest pierwsza bardzo ważna kwestia.

Druga kwestia dotyczy tego, żeby nie zabierać co chwila głosu, ust. 2, mianowicie tych rzeczywistych działań. Wiemy, jak klienci reagują na takie wezwania; na ogół nie reagują. Taka jest sprawa, że klient po prostu składa to w odpowiednim miejscu i tym się nie zajmuje. W związku z tym jeżeli klient nie odpowie na to żądanie, a na pewno co najmniej w połowie nie odpowie, z praktyki można powiedzieć – to w ust. 2 pisze się o tych rzeczywistych działaniach, które są bardzo nieprecyzyjne i w ogóle bardzo... ten przepis w zasadzie jest taki – nie chcę powiedzieć, że nieelegancki – generalnie bardzo niejasny, delikatnie mówiąc, a przecież poprawiamy z tego powodu, że źle wdrożyliśmy przepisy. Dlatego też prosiłabym, żeby te dwa... w Komisji ze szczególnym zaangażowaniem i takim wnikliwym podejściem przeanalizować i zastanowić się, żebyśmy tu nie popełnili błędu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję pani poseł. Chciałbym tylko przypomnieć, że pani nawiązuje do debaty, która odbyła się dzisiaj na posiedzeniu Sejmu dotyczącej podobnego projektu ustawy. Podobnego, ale nie...

Posel Zofia Czernow (PO-KO):

Nie, tego, panie przewodniczący. O tym mówiłam...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tak?

Posel Zofia Czernow (PO-KO):

...a pan minister poproszony przeze mnie, żeby ustosunkował się, nie zrobił tego, niestety. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przepraszam. Zgłaszała się pani przewodnicząca Hennig-Kloska i jeszcze pan reprezentujący Związek Banków Polskich. W takiej kolejności: pani przewodnicząca i pan ze Związku Banków Polskich.

Posel Paulina Hennig-Kloska (N):

Szanowni państwo, panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, chciałabym poprzeć wniosek pani poseł Czernow. Faktycznie wydaje się, że tę sprawę można bardzo łatwo naprawić. Wystarczy dodać do tego artykułu, do pkt 1 zapis, że o ile klienci nie złożyli informacji o rezydencji wcześniej. To rozwiązuje nam tak naprawdę problem. Natomiast same rzeczywiste działania zmierzające do nawiązania kontaktu, ten zapis w ustawie sugeruje jakoby instytucje finansowe objęte tą ustawą podejmowały nierzeczywiste działania w celu nawiązania kontaktów z natury rzeczy. My z natury rzeczy nie możemy zakładać, że instytucje objęte tym projektem ustawy z założenia nie chcą wywiązać się z nałożonych na nie obowiązków. W związku z tym w pełni popieram głos pani poseł Czernow.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Bardzo proszę pana ze Związku Banków Polskich.

Dyrektor Zespołu Prawno-Legislacyjnego Związku Banków Polskich Tadeusz Białek:

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, chciałbym zwrócić uwagę na bardzo poważne konsekwencje, jakie rodzi dla instytucji finansowych ten przepis. Mowa bowiem o wszystkich klientach, którzy zawarli umowę rachunku od 1 stycznia 2016 do 30 kwietnia 2017. To jest, proszę państwa, kilka milionów klientów. Będziemy musieli wysłać żądanie złożenia oświadczenia tak naprawdę w przeciągu – wydaje się – półtora miesiąca, bo od kiedy ustawa wejdzie w życie, od podpisu prezydenta, zanim prezydent podpisze, zanim wejdzie w życie, będzie to około półtora miesiąca, kiedy trzeba będzie wysłać do kilku milionów klientów oświadczenia. Zwracam jednocześnie uwagę na to, że na mocy aktualnie obowiązującej ustawy do czerwca 2019 r. musimy jako banki i instytucje finansowe zraportować dane za 2018 r. oraz z mocy przepisu przejściowego za wszystkich klientów, którzy w dniu 31 grudnia 2015 r. posiadali rachunek, czyli tak zwanych klientów istniejących. Czyli zakres bieżącego raportowania w tym roku jest pięciokrotnie większy niż w zeszłym roku i dodatkowo w tym czasie na mocy art. 6 musielibyśmy wykonać operacje wysłania do kilku milionów klientów żądania złożenia oświadczenia w trybie art. 6. Proszę państwa, to jest po prostu niewykonalne. Proszę wierzyć nam, że to jest niewykonalne. Tego nie da się zrobić w czasie przewidzianym w tej ustawie. Takim absolutnym minimum, z którym zwracamy się do państwa w imieniu wszystkich instytucji finansowych, jest przesunięcie co najmniej o kwartał tego obowiązku z art. 6, tak aby móc spokojnie dokończyć raportowanie za 2018 i 2019 r. i móc zająć się wysyłką żądań złożenia oświadczenia do tych kilku milionów klientów – podkreślam – których dotyczy art. 6. Dodatkowo należałoby powiązać ze zmianą art. 9, gdzie trzeba by było również wprowadzić od 30 września – czyli przesuwamy kwartał – kwestię oświadczenia, klauzuli o odpowiedzialności karnej dla złożonego oświadczenia, aby te przepisy po prostu nie rozminęły się, bo znowu mogłoby dojść do kuriozalnej sytuacji, że do części klientów musielibyśmy ponowić wysyłkę, ponieważ zwróciliby nam oświadczenia bez klauzuli odpowiedzialności karnej. Bardzo prosimy o uwzględnienie tej uwagi. Jak państwo zapewne odnotowali, to jest jedyna kwestia, którą podnosimy, mimo że ustawa nakłada na nas naprawdę w wielu innych aspektach ogromne obowiązki. Natomiast ta kwestia ma charakter krytyczny – chcę podkreślić – charakter krytyczny. Dlatego bardzo prosimy o zwrócenie uwagi na to zagadnienie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

I jeszcze zgłaszała się pani. Proszę się przedstawić.

Prawnik w Izbie Domów Maklerskich Izabela Kowalik:

Izabela Kowalik, Izba Domów Maklerskich. Chciałabym tylko powiedzieć, że przychyłamy się do postulatu Związku Banków Polskich. Również wnioskowalibyśmy o wydłużenie terminu tego pierwszego raportowania zgodnie z nowymi przepisami. Z perspektywy firm inwestycyjnych jak również podmiotów obowiązanych jest to po prostu niewykonalne na chwilę obecną w obecnym brzmieniu przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę, pytania czy sugestie pani poseł Czernow i państwa. Proszę łącznie odpowiedzieć.

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Tak, rozumiem. Bardzo dużo uwag. Może zacznę w takim razie od uwag Biura Legislacyjnego, bo na początku były te uwagi legislacyjne. Z częścią tych uwag zgadzam się. To znaczy, zgadzamy się z częścią tych uwag. Faktycznie doprecyzowanie brzmienia poprzez odesłanie do w art. 6 ust. 1 „posiadacza rachunku w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 33 ustawy zmienianej w art. 1” to jest trafna uwaga. Z tym się zgadzamy.

W ust. 2 wolelibyśmy pozostawić tutaj sformułowanie „rzeczywiste działania”. Chodzi tutaj o takie działania, które nie są działaniami pozornymi. Takie sformułowanie również jest już użyte w przepisach tej ustawy. Natomiast jeżeli chodzi o uwagę Biura Legislacyjnego, dotyczącą dodania sformułowania „w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 33 ustawy zmienianej w art. 1” zgadzamy się z tym sformułowaniem. Również w ust. 3 zga-

dzamy się na uwagę Biura Legislacyjnego dotyczącą dodania „na podstawie przepisów ustawy zmienianej w art. 1”.

To tyle, jeżeli chodzi o te postulaty legislacyjne.

Legislator Jacek Markiewicz:

Jeżeli można, przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jeszcze uzupełnienie pana mecenasa.

Legislator Jacek Markiewicz:

Przepraszam uprzejmie. Mamy tylko drobne pytanie o to, w jakim brzmieniu... Czy to będzie brzmienie dotychczasowe czy brzmienie nadane niniejszą ustawą? To jest zarówno w ust. 1 jak i w ust. 3. Przepraszam bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam, już odpowiadamy. Poproszę pana legislatora z Ministerstwa Finansów o odpowiedź na to.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Główny specjalista w Departamencie Prawnym Ministerstwa Finansów Grzegorz Taborski:

Grzegorz Taborski. Dziękuję. Gdy chodzi o ust. 1, to świadomie nie doprecyzowaliśmy, z jakiego brzmienia należy korzystać w przypadku art. 43, bo właśnie art. 43 jest zmieniany. On wejdzie w życie w terminie późniejszym. W związku z tym do momentu, w którym ten przepis nie wejdzie w życie, te oświadczenia będą zbierane na podstawie dotychczasowych przepisów, a od momentu, gdy te przepisy zmieniane wejdą w życie, będą zbierane na podstawie nowych przepisów. Ta kwestia została wyjaśniona w uzasadnieniu. Ona była również dyskutowana na etapie rządowym.

Gdy chodzi natomiast o ust. 3, gdzie zwrócono nam uwagę na konieczność doprecyzowania, o jakie przepisy art. 1 czy w jakim brzmieniu te przepisy powinny być stosowane, to naszym zdaniem nie istnieje potrzeba doprecyzowania tego przepisu. Ten przepis nie ma charakteru przejściowego, a jedynie dostosowujący. W związku z tym nie ma wątpliwości, w jakim brzmieniu należy stosować te przepisy, bo powinny być stosowane zgodnie z dotychczasową identyfikacją tych raportów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jednak biuro chciałoby jeszcze odnieść się tutaj do tych państwa uwag.

Legislator Jacek Pędzisz:

Tak, dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To znaczy, do tych odpowiedzi.

Legislator Jacek Pędzisz:

Tak. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, my widzimy potrzebę doprecyzowania, jakie ma być brzmienie zmienianego art. 43, czyli o którym mowa w art. 43 ustawy zmienianej w art. 1, czy w brzmieniu dotychczasowym czy w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Jak tutaj pan dyrektor z ministerstwa powiedział, jest to przepis przejściowy, więc odbiorca tego przepisu musi wiedzieć, jakie brzmienie przepisu ma zastosować. Mówiąc kolokwialnie, czy podmiot ma składać oświadczenie łącznie z klauzulą czy też bez klauzuli? Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Już odpowiadam na tę wątpliwość.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Do czasu wejścia w życie przepisów o klauzuli bez klauzuli. W momencie, w którym wchodzi ta klauzula, z klauzulą. To tyle, żeby krótko mówiąc, wyjaśnić. Czy mogą kontynuować?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Chcę skonfrontować, żeby nie było wątpliwości. Czy taka odpowiedź rozstrzyga... Nie, pan ma nadal wątpliwości. To, że do momentu wejścia w życie obowiązuje bez klauzuli. Proszę bardzo, panie mecenasie, żebyśmy zamknęli tutaj...

Legislator Jacek Pędzisz:

Tak. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, moim zdaniem istnieje potrzeba rozstrzygnięcia, w jakim brzmieniu ten przepis ma być stosowany, czy w brzmieniu dotychczasowym – i to należy zapisać w ust. 1 – czy też w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zanim poproszę jeszcze raz państwa z ministerstwa, zgłasza się pan ze Związku Banków Polskich.

Przedstawiciel Związku Banków Polskich Sławomir Wieteska:

Tak. Dzień dobry.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę.

Przedstawiciel Związku Banków Polskich Sławomir Wieteska:

Sławek Wieteska, Związek Banków Polskich. Chciałbym wrócić do tego, co pan mecenas wskazuje, czyli do wskazania, jakie brzmienie art. 43 należy stosować, ponieważ to jest bardzo ważne w związku z tym, co przedstawił mój kolega ze Związku Banków Polskich. Proszę sobie wyobrazić sytuację, że jeżeli przepisy wejdą w życie 30 czerwca, to instytucje finansowe wyślą do naszych klientów parę milionów próśb, bo to będą próśby, żeby oni przyszli do instytucji finansowych i złożyli oświadczenia. Te oświadczenia będą bez klauzuli karnej, a my te oświadczenia mamy zbierać do końca roku i jeszcze w pierwszych tygodniach następnego roku do raportowania, które będzie się odbywać w 2020 r., a w międzyczasie wejdzie przepis o wprowadzeniu nowych oświadczeń z klauzulą karną. Przypuśćmy, że to będzie 1 października 2019 r., więc jeżeli klient odbierze od nas korespondencję, czy ona będzie papierowa czy elektroniczna, wypełni oświadczenie bez klauzuli karnej, a złoży to oświadczenie u nas w bankach w październiku, w listopadzie, w grudniu, to ja wtedy praktycznie będę musiał zwrócić się do klienta „przepraszam cię kliencie, fatygowałem cię raz, złożyłeś mi oświadczenie, napisałeś mi reklamację przy okazji, ale złóż jeszcze jedno oświadczenie, ponieważ w tym oświadczeniu nie ma klauzuli karnej”. Dziękuję bardzo. To jest bardzo ważny punkt, żebyśmy to doprecyzowali. Nasza propozycja jest taka, żebyśmy – powtórzę tutaj – wprowadzili wejście w życie tych przepisów w jednoczesnym momencie, czyli żeby wysyłka próśb do milionów klientów o złożenie oświadczenia weszła w tym samym terminie, co wprowadzenie klauzuli karnej do oświadczeń. Operacyjnie jeżeli będziemy musieli to zrobić w kształcie obecnym, jest to nie do ogarnięcia od strony operacyjnej dla podmiotów, które te oświadczenia będą zbierać. To jest czysto operacyjny punkt widzenia – zdaję sobie z tego sprawę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Teraz proszę pana ministra w sprawie tych uwag...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam bardzo. Rozmawiamy o uwagach legislacyjnych, dlatego też ja jeszcze nie dotarłem do uwag Związku Banków Polskich, które generalnie są uwagami racjonalnymi. My się generalnie zgadzamy z racjonalnością tych uwag, dlatego odniósłbym się do tego, tylko po prostu przerwano mi.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli dokończmy wątek wątpliwości biura.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Rozumiem, że jeżeli chodzi o wątpliwości biura, to to jest załatwione. Natomiast teraz chciałbym przejść do uwag pani poseł Zofii Czernow. W trakcie dzisiejszej debaty plenarnej odpowiedziałem na pani pytanie, bo pani pytała, czy to będzie nałożenie podwójnego obowiązku. Mnie chodziło o to, że obowiązku podawania rezydencji do chwili obecnej nie było, więc za ten okres przejściowy, który powstał z uwagi na opóźnienie we wprowadzeniu dyrektywy – to również tłumaczyłem – powstał u nas taki specyficzny okres nieobjęty tymi procedurami, które wymagane są na podstawie dyrektywy. To jest ten okres od 1 stycznia 2016 r. do 30 kwietnia 2017 r. W tym okresie nie istniał obowiązek podawania rezydencji przy zakładaniu tych rachunków. W związku z tym nie ma takiej sytuacji, w której ktoś, kto zakładał sobie rachunek w tym okresie, podawał rezydencję podatkową i teraz drugi raz otrzyma zapytanie o tę rezydencję na podstawie tego przepisu przejściowego. Rozumiem, że to wyjaśnia tę sprawę.

Natomiast jeżeli chodzi o uwagi pani poseł, że to są generalnie daleko idące obowiązki, to rzeczywiście są to daleko idące obowiązki. Tak, jak powiedziałem wcześniej, to są obowiązki wynikające z implementacji przepisów prawa unijnego. Tutaj po prostu niespecjalnie mamy alternatywę. Musimy przyjąć, że te obowiązki jako członek Unii Europejskiej wykonujemy, po prostu tak zwyczajnie wykonujemy obowiązki wynikające z prawa unijnego. To jest wykonanie obowiązków. Nie wiem, czy pani zwróciła uwagę, ale nawet obecni tutaj na sali przedstawiciele sektora finansowego nie kwestionują, że jest to wykonanie tych obowiązków, natomiast jest dyskusja na temat tego, kiedy te obowiązki należy wykonywać. Odnosząc się jeszcze do tej kwestii, zakładaliśmy, że ta ustawa wejdzie w życie wcześniej. Stąd wynika ten termin, prawda? Więc to nie była nasza intencja, żeby państwu dać półtora miesiąca na wykonanie tych obowiązków. Naszą intencją było, żeby państwo mieli dobrych kilka miesięcy na wykonanie tych obowiązków. Taka była jakby intencja związana z tą ustawą.

Przypomnę jeszcze, bo był tutaj również taki zarzut, że konsultacje trwały 7 dni. W praktyce konsultacje trwały około 2 miesięcy. W związku z tym to nie jest tak, że na chybcika w ciągu 7 dni, szybko, szybko. Bo gdyby tak było, to ten termin 30 czerwca spokojnie byłby możliwy do wykonania, gdybyśmy faktycznie tak szybko parli do przodu. Natomiast faktycznie konsultacje trwały prawie 2 miesiące.

Jeżeli chodzi o uwagę pani poseł dotyczącą ust. 2, to to jest... naszym celem było pokazanie pewnej elastyczności, jeśli chodzi o formy kontaktu z klientami banków. Dlatego pokazujemy możliwość działania czy to w formie pisemnej, czy telefonicznie, osobiście czy też drogą elektroniczną, czy drogą komunikacji emailowej czy też esemesowej.

Jeżeli chodzi o podstawowe kwestie ponoszone właśnie przez Związek Banków Polskich, to my rozumiemy, że nakładanie obowiązków, które są niemożliwe do wykonania, jest złą praktyką i wcale nie zamierzamy, nie było naszą intencją nałożenie takiego obowiązku. Myślę, że jeśli chodzi o ten termin, jesteśmy w stanie poprosić w odpowiednim trybie Wysoką Komisję o jakieś przedłużenie tego terminu. Nie wiem jeszcze, jakie miałyby być to przedłużenie. Chciałbym się jeszcze trochę nad tym zastanowić. Rozumiem, że państwu z instytucji finansowych chodzi o to, aby to był przynajmniej jeden kwartał, prawda? Więc to jest jak najbardziej możliwe do zaakomodowania. Może nawet powinien to być dłuższy termin. To już chyba wszystkie uwagi. Wtedy również przedłużenie, które zaproponujemy, spowoduje, że te przepisy o tej klauzuli odpowiedzialności również wejdą w życie jak gdyby w zgodzie jednocześnie lub później. Teraz jeszcze jedna uwaga. Przypomnę, chodzi o to, żeby one weszły w życie jednocześnie, tak? Tak. Więc bierzemy to pod uwagę, żeby skorelować te dwa terminy ze sobą. Jeszcze teraz chciałbym również dodać, że termin wejścia w życie tej klauzuli również jest realizacją postulatów, które państwo do nas zgłaszali. Była dyskusja publiczna na ten temat i my państwa uwagi w bardzo dużym stopniu przyjęliśmy, prawda? Dobrze.

Nie wiem, wyczerpałem już chyba wszystkie pytania.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, ze względu na to, że na godzinę 18.00 zaplanowane zostało posiedzenie dwóch komisji i członkowie Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży czekają już na posiedzenie, musimy przerwać posiedzenie, bo zostało nam jeszcze 7 artykułów. Dokładnego terminu nie mogę podać, bo nie wiem, ile potrwa posiedzenie. Mamy 4 poprawki do tamtego projektu dotyczącego badania i rozwoju. Pani sekretarz prognozuje, że pół godziny. Oby tak się stało, chyba że powstaną jakieś formalne jeszcze przeszkody.

Na tym przerywam posiedzenie. Bardzo państwa z Komisji przepraszam, bo ministerstwo będzie reprezentował inny minister. Na tym przerywamy posiedzenie. Wznowimy to posiedzenie po zakończeniu posiedzenia dwóch komisji, które w tej chwili za kilka minut się rozpocznie. Bardzo państwa przepraszam. Przerywamy posiedzenie Komisji Finansów. Dokończymy po zakończeniu posiedzenia dwóch komisji, które za chwilę zaczną obradować.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Szanowni państwo, wznawiam posiedzenie Komisji, które przerwaliśmy na pół godziny ze względu na wspólne posiedzenie Komisji. Udało się w pół godziny przyjąć poprawki do innego projektu. Możemy kontynuować. Skończyliśmy dyskusję nad artykułem... Jest jeszcze wniosek pani... Nie? Pytanie. Pani poseł Magdalena Kochan. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Ja rozumiem z informacji... Jeśli mogę państwa prosić, bo nie słyszę swoich myśli, pani poseł... Mogę? Bardzo dziękuję. Po prostu bardzo trudno mówić, kiedy jednocześnie ktoś obok... Z deklaracji pana ministra zrozumiałam, że uwzględniając stanowisko instytucji finansowych, między innymi również stanowisko Związku Banków Polskich, ministerstwo jest skłonne ujednoczyć terminy wejścia w życie tych przepisów, które obligują do składania oświadczeń o rezydencji, z tymi, które mają mówić, że to konieczne jest z tą klauzulą karalności. Ale nie do końca zrozumiałam stanowisko pana ministra dotyczące zastrzeżeń panów legislatorów, którzy nie wiedzą, jak te terminy mają wchodzić w życie. I to jest moja wątpliwość, panie przewodniczący, czy precyzyjnie zapiszemy prawo, o które nam chodzi, bo z wystąpienia prawnika reprezentującego Ministerstwo Finansów zrozumiałam, że w zamyśle ministra finansów jest taka oto konstrukcja. Część osób będzie wzywana bez klauzuli, część z klauzulą. W zależności od terminu wejścia w życie dzisiejszych rozwiązań banki i instytucje finansowe same będą dokonywały weryfikacji osób, które będą składały oświadczenia z klauzulą i część klientów, którzy będą składali to bez klauzuli, po czym po wejściu w życie tych przepisów wszyscy będą musieli składać te oświadczenia z klauzulą. Biorąc pod uwagę fakt, że to dotyczy kilku milionów osób, wydaje mi się ta konstrukcja po prostu niedobra. Chcę o to dopytać, co my *de facto* uchwalimy po wyjściu z tego posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo dziękuję. Pytanie jest kierowane oczywiście do pana ministra. Bardzo proszę. Ewentualnie proszę zaangażować pana mecenasa, który już wyjaśniał sposób postępowania. Jeszcze raz bardzo proszę precyzyjnie tak, jak pani poseł formułowała swoje wątpliwości.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wydaje się, że problem zgłoszony przez panów legislatorów automatycznie rozwiązuje się dlatego, że przełożenie tych terminów wejścia w życie, jakby skorelowanie ich w taki sposób, żeby te przepisy, powiedzmy, o klauzuli weszły w życie równocześnie, może nawet trochę przed. W kulisach w trakcie przerwy rozmawialiśmy o tym z panami ze Związku Banków Polskich, żeby to skorelować, tak to określić. To rozwiązuje problem, który zgłosiło Biuro Legislacyjne, bo wówczas nie będzie sytuacji, w której jedni będą składali bez klauzuli, a inni z tą klauzulą. Chciałbym jeszcze wyjaśnić, że na chwilę obecną jest taka sytuacja, że klienci banków składają te oświadczenia bez tej klauzuli. I ta zmiana, którą wprowadzamy, ma również

służyć temu, żeby to ujednoczyć i żeby wszystkie kolejne oświadczenia były składane z klauzulą. Mamy nadzieję, że teraz to jest już jasne, że zgadzając się z tym, że to jest trochę dziwne, że te terminy wchodziłyby w życie w różnych terminach, jeżeli zgodzilibyśmy się na to, żeby to skorelować, i takie zmiany Sejm zaakceptuje, to wówczas ten problem automatycznie sam się rozwiązuje.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę bardzo, jeszcze pani poseł.

Posel Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję bardzo. W takim razie jak dokładnie ma brzmieć ten przepis, o którym pan minister mówi, że rozwiązuje wszystkie sprawy? Jak to zapiszemy? Co będziemy przyjmować dzisiaj na tym posiedzeniu Komisji w zmianie w art. 6?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze. Pani poseł dopytała, jak będzie precyzyjnie brzmiał zapis.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Rozumiem.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy on zostanie w kształcie tego projektu, czy tak jak sugerowało biuro, aby doprecyzować brzmienie, czy z klauzulą czy bez klauzuli.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Ja rozumiem to pytanie. Na dzisiaj nie jesteśmy w stanie przedstawić pani czy państwu przedstawić jakiegoś pomysłu, jak to powinno wyglądać, dlatego że musimy przejrzeć przepisy i pozmieniać, bo być może to nie będzie jedna zmiana, tylko kilka zmian. Skorelowanie tych przepisów... Musimy się nad tym zastanowić. Dlatego poprosiłbym o trochę czasu.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli rozumiem – zaraz oddaję głos pani poseł – na tę chwilę z perspektywą dokonania korekt w intencji i pani poseł, i Biura Legislacyjnego jest propozycja, żebyśmy czymś zamknęli ten artykuł i pozostawili brzmienie dotychczasowe. Tak rozumiem.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak, panie przewodniczący, z tymi legislacyjnymi zmianami, na które wyraziłem...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Oprócz tych zmian, przepraszam, które już były wydyskutowane.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak, z przedyskutowanymi zmianami legislacyjnymi, natomiast...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Przyjęte i zaakceptowane.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy pani poseł jeszcze chciała? Bardzo proszę.

Posel Magdalena Kochan (PO-KO):

Chciałabym posłuchać zdania panów legislatorów, bo nie chcę być podejrzana o obstrukcję. Rozumiem, wszystkim nam zależy na dostosowaniu prawa polskiego do dyrektywy i usunięciu wszystkich wad, które mieliśmy, natomiast, panie przewodniczący, nie mogę się pogodzić z takim oto stanowiskiem ministra, że dzisiaj przyjmujemy, jak leci, a potem minister się zobliguje do zastanowienia i w drugim czytaniu przedłoży. Uczciwe byłoby powiedzenie tak: „potrzebuję, proszę państwa, czasu do jutra 12 godzin,

14 godzin, ile pan minister sobie życzy”, zwołujemy dodatkowe posiedzenie Komisji lub rozszerzamy porządek posiedzenia zwołanego na jutro na godzinę 9.00 i sformułowane wszystkie rzeczy, które wynikają z dyskusji, w sposób bardzo konkretny przedstawione przez ministra przyjmujemy lub odrzucamy na następnym posiedzeniu Komisji. Przepraszam, panie przewodniczący, ale to jest zbyt poważna sprawa, żebym mogła się opierać na deklaracjach.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pani poseł, mogę tak odpowiedzieć. Szanuję pani oczekiwania, natomiast autorem projektu jest rząd i rząd proponuje takie rozwiązania. My możemy te rozwiązania albo przyjąć, albo odrzucić. Więc zapytam, żeby to było precyzyjnie rozstrzygnięte, czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 6 z poprawkami legislacyjnymi w brzmieniu przedstawionym przez rząd? Czy jest sprzeciw? Jest sprzeciw. Właśnie. Jest sprzeciw – w takim razie musimy rozstrzygnąć to, postępując tak, jak dotychczas, przez głosowanie. Tak, jest sprzeciw. Kto jest za tym, żeby przyjąć art. 6 wraz z zaakceptowanymi poprawkami zasugerowanymi przez biuro w brzmieniu rządowym? Kto jest za przyjęciem art. 6? Kto z pań i panów posłów jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Proszę panią sekretarz o ogłoszenie wyników.

Sekretarz Komisji Ksenia Angierman-Kozielska:

15 głosów za, 4 przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Zatem Komisja przyjęła art. 6 z poprawkami zaakceptowanymi przez pana ministra w brzmieniu przedstawionym przez rząd.

Przechodzimy do art. 7. Czy jest sprzeciw? Jest głos Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, mamy podobne uwagi legislacyjne, jak do art. 6. Proponowalibyśmy dodefiniowanie, doprecyzowanie pojęcia państwa uczestniczącego w ust. 1. Nasza propozycja byłaby następująca „rezydencji do celów podatkowych tego posiadacza w państwie uczestniczącym w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 24 ustawy zmienianej w art. 1 lub w państwie trzecim w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 23 ustawy zmienianej w art. 1”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy są jeszcze uwagi? Nie ma. Stanowisko rządu do uwag biura? Chodzi o to dodefiniowanie. Dobrze, dajmy jeszcze czas panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Panie przewodniczący, czy mogę poprosić o doprecyzowanie stanowiska Biura Legislacyjnego?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę jeszcze raz...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Ja bym tylko poprosił, czy ja dobrze... może ja bym sparafrazował, czy dobrze rozumiem, dobrze?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Może tak i może wyjdzie to, czy jest zgodność.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Czyli rozumiem, że to byłoby tak, że w państwie uczestniczącym w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 24 ustawy zmienianej w art. 1 lub w państwie trzecim w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 23 ustawy zmienianej w art. 1. Tak ma być.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli to jest tak, jak sugeruje tutaj biuro i taką zmianę rząd...

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Tak, zgadzamy się na taką zmianę. To jest doprecyzowanie, z którym się zgadzamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 7 wraz z tą zmianą, którą rząd zaakceptował?

Art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w art. 8 w ust. 1 występuje sformułowanie „za okres roku”. Jak my rozumiemy to sformułowanie, to wywodzimy z tego, że chodzi o rok kalendarzowy. Czy na pewno rok kalendarzowy, a nie określone lata, jak wynika z poprzednich przepisów przejściowych w tej ustawie?

W lit. b) również drobne doprecyzowanie. Tam jest „na podstawie art. 7” proponujemy „ust. 1 Rezydencja do celów”... Pod koniec tej lit. b) proponujemy zapis w liczbie pojedynczej „nieznanej dotychczas rezydencji podatkowej”.

Natomiast jeszcze drobna kwestia w lit. c). Tam również pod koniec jest „o której mowa w art. 33 ust. 1 ustawy zmienianej w art. 1”. Tutaj niestety mamy problem z odczytywaniem intencji ust. 3, ponieważ ust. 3 jest to przepis nakazujący stosowanie między innymi artykułu 99 ust. 2 i 3 oraz art. 99a ust. 1 i 3 ustawy zmienianej w art. 1. Tu jest napisane, że „do przekazywania informacji, o których mowa w ust. 1” te przepisy wskazane stosuje się odpowiednio. Natomiast art. 99 ust. 3 jest to przepis upoważniający do wydania obwieszczenia w Dzienniku Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej Monitor Polski w terminie do dnia 30 czerwca 2017 r. Art. 99a ust. 3 również zawiera upoważnienie dla ministra do wydania obwieszczenia... nieobjętych obowiązkiem raportowania za 2017 r. Proszę państwa, szanowni państwo, zwracamy uwagę, że technika prawodawcza zastosowana w tym przepisie jest nieprawidłowa, ponieważ nie należy odsyłać do przepisów upoważniających wydanych na podstawie *de facto* innej ustawy. Ponadto w jaki sposób należy rozumieć literalną wykładnię, odpowiednie stosowanie tego sformułowania „stosuje się odpowiednio”? Czy w tym przypadku może to również oznaczać nakaz wydania przez ministra nowego obwieszczenia? Pytanie, czy o to chodzi? Zdaniem Biura Legislacyjnego te rozwiązania powinny mieć odzwierciedlenie w przepisach pozytywnych. Propozycja nasza byłaby następująca, aby część tych przepisów z art. 99 ust. 2 i 99a ust. 1 przenieść jako osobne przepisy przejściowe do naszej ustawy, którą obecnie rozpatrujemy, natomiast do stosowania listy również stworzyć pozytywny przepis, że do przekazywania informacji, o których mowa w ust. 1, stosuje się listę państw uczestniczących ogłoszoną na podstawie art. 99 ust. 3 ustawy zmienianej w art. 1 oraz uzupełniającą listę państw uczestniczących ogłoszoną na podstawie art. 99a ustawy zmienianej w art. 1. Taka byłaby propozycja ze strony biura, aby zlikwidować ten błąd legislacyjny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Panie ministrze, mamy sporo tych uwag. Może po kolei: rok kalendarzowy – czy to jest określenie tego roku czy kolejnych lat?

Podsekretarz stanu w MF Filip Świłała:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisji, postulowalibyśmy zostawienie tego brzmienia w takim kształcie, w jakim ono jest. Mogę poprosić o wyjaśnienie pana mecenasa Taborskiego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, panie mecenasie.

Główny specjalista w Departamencie Prawnym Ministerstwa Finansów Grzegorz Taborski:

Dziękuję. Grzegorz Taborski. Gdy chodzi o ust. 1, on jest ściśle związany z sugerowaną zmianą w ust. 3. Naszym zdaniem to rozwiązanie jest precyzyjne. Nie ulega wątpliwości, że ponowne raportowanie, *de facto* korekta informacji ma dotyczyć tych lat, które zostały

błędnie zaraportowane, co zostało stwierdzone w wyniku złożonych wcześniej oświadczeń. W związku z tym ten przepis nie powinien budzić żadnych wątpliwości. Odwołanie się do roku kalendarzowego jest jak najbardziej prawidłowe.

Natomiast gdy chodzi o ust. 3, to potwierdzam, że taka praktyka legislacyjna była stosowana przez bardzo wiele lat i nigdy nie spotkałem się w praktyce, żeby ktokolwiek kwestionował sposób interpretacji takiego odesłania. Zawsze w takich przypadkach, kiedy mamy odesłanie do przepisu, który stanowi delegację ustawową, chodzi *de facto* o stosowanie aktu, który zostanie wydany na podstawie tego przepisu stanowiącego delegację, a nie oznacza to obowiązku ponownego wydania obwieszczenia czy rozporządzenia. Tak, jak mówię, zgadzam się... To znaczy, zgadzam się? Akceptujemy fakt, że od pewnego czasu Biuro Legislacyjne proponuje bardziej precyzyjną formułę, jednak zwracamy uwagę na to, że dotychczas stosowana praktyka jest w przypadku stosowania tych przepisów bezdyskusyjna. Nie ma żadnych wątpliwości, że stosowaniem tych przepisów ... Z kolei wprowadzanie teraz zmian i doprecyzowanie tych przepisów mogłoby nas narazić na to, że intencja pierwotna zostanie wypaczona w sytuacji, w której naszym zdaniem te przepisy nie budzą w obecnym kształcie wątpliwości. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Jeżeli można jeszcze...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

To jest ta jedna jak gdyby część.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak, to jest ta jedna część, ale to jest w odniesieniu do roku kalendarzowego z tym ust. 3, bo to są dwie sprawy ze sobą związane.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Łącznie z tym ustępem, z tą zmianą...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak. Natomiast jeśli chodzi o resztę zmian, które tutaj Biuro Legislacyjne zaproponowało, to zgadzamy się z tymi korektami doprecyzowującymi, czyli dodaniem...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ust. 1

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

...ust. 1 w lit. b)...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Liczbą pojedynczą.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

...i liczbą pojedynczą w lit. b) zamiast „nieznanych” to „nieznanej”. O, jeszcze przepraszam...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

W art. 33...

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

...jeszcze art. 33 ust. 1 ustawy zmienianej. Również się zgadzamy z tą uwagą do lit. c).

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli te poprawki biura państwo akceptują. Czyli jest zgoda na te poprawki o charakterze redakcyjnym. Natomiast państwo proponujecie, żeby nie zmieniać tych zapisów „za okres roku kalendarzowego” i tych odwołań do tych art. 99, żeby to zostawić, bo korekta według państwa oceny mogłaby wywołać jakieś nadinterpretacje. Ale pan mecenas chciałby bronić swojego stanowiska. Bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Bardzo króciutko, panie przewodniczący. Dziękuję uprzejmie. W kontekście roku i sformułowania „odpowiednio” proszę zwrócić uwagę „za okres roku”, tak? Jeśli odsyłamy

do odpowiedniego stosowania do art. 99, to w tych przepisach jest mowa: „obowiązek przekazywania informacji o rachunkach raportowanych za lata 2016, 2017”. Mamy wielką wątpliwość, jak zastosować odpowiednio? A więc zastosować, nie zastosować lub zastosować z modyfikacją te przepisy? Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli jeszcze raz po tym uzupełnieniu wątpliwości biura bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Zwracam uwagę, że to sformułowanie brzmi „roku kalendarzowego”, dlatego to jest łączone z tymi przepisami przejściowymi, które dotyczą właśnie *stricte* lat kalendarzowych. Jeżeli można, poproszę jeszcze o wyjaśnienie pana Grzegorza Taborskiego.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę uprzejmie.

Główny specjalista w Departamencie Prawnym Ministerstwa Finansów Grzegorz Taborski:

Grzegorz Taborski. Te przepisy nie powinny budzić wątpliwości przede wszystkim ze względu na to, że takie zasady są stosowane powszechnie. Nie ma wątpliwości, że jeżeli ktoś składa korektę za określony rok – nie ważne czy to dotyczy akurat ustawy o wymianie informacji – każdej deklaracji podatkowej właściwie, to jeżeli składa korektę za określony rok, to... To znaczy, jeżeli istnieje potrzeba złożenia korekty za określony rok, to stosujemy zasady obowiązujące w tym roku, a więc jeżeli okaże się, że klient złożył oświadczenie za rok 2016 i z oświadczenia będzie wynikało, że ma inną rezydencję niż pierwotnie zakładała instytucja obowiązana, to w związku z tym ta instytucja będzie musiała za 2016 r. złożyć korektę. Tutaj jakby nie powinno być żadnych wątpliwości. Odpowiednie stosowanie nie oznacza modyfikacji roku w tym przypadku, bo to nie miałyby żadnego sensu, tylko chodzi o nadanie nowego kontekstu, czyli ona będzie to robiła w związku z nowym przepisem przejściowym, a nie pierwotnie w tym 99, 99a... przepisami zawartymi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Rząd jest konsekwentny. Broni swojego stanowiska. Czy zatem jest... W sprawie przyjęcia zmian redakcyjnych zaproponowanych przez biuro jest pozytywne stanowisko rządu, natomiast rząd broni tych zapisów. Czy po tych wyjaśnieniach jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 8?

Art. 8 został przyjęty.

Przechodzimy do art. 9. Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję uprzejmie. Panie przewodniczący, tak, jak w poprzednich artykułach, proponujemy doprecyzowanie „państwa uczestniczącego w rozumieniu art. 24 ust. 1 pkt 24 ustawy zmienianej w art. 1”. W ust. 2 „przepisy art. 75”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Tutaj widzę, jest zgoda.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Jest zgodność. Bardzo dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 9 z poprawkami i zmianami proponowanymi przez biuro? Nie ma sprzeciwu.

Art. 9 został przyjęty.

Art. 10. Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, wydaje się, że w ust. 2 powinno być „państw i terytoriów”. Powinno być uzupełnione o sformułowanie „i terytoriów”, bo ta lista dotyczy również terytoriów. Pod koniec tego przepisu jest „w terminie

14 dni od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy”. Zgodnie z zasadami techniki prawodawczej nie uzależniamy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Propozycja jest następująca: „od dnia wejścia w życie niniejszego przepisu”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, stanowisko rządu do uwag Biura Legislacyjnego?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Dziękuję, panie przewodniczący. Tak, zgadzamy się z tymi postulatami.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dziękuję. Zatem czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 10 wraz ze zmianami proponowanymi przez biuro? Art. 10 został przyjęty.

Art. 11. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, w art. 11 wydaje się, że to sformułowanie „w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą” w tym przypadku należałoby skreślić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Bardzo proszę, pan minister.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Tak, zgadzamy, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli mamy coraz większą zgodność. Cieszę się. Dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 11?

Art. 11 został przyjęty.

Art. 12. Nie słyszę sprzeciwu.

Art. 12 został przyjęty.

Art. 13. Nie słyszę zgłoszeń.

Artykuł został przyjęty.

Art. 14. Nie słyszę zgłoszeń.

Artykuł został przyjęty.

Art. 15. Biuro Legislacyjne. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Jacek Pędzisz:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, tu mamy jedynie pytanie, czy w pkt 1 art. 10 ust. 2 wchodzi w życie z dniem ogłoszenia czy też, kierując się zasadami elektronicznego ogłaszania dziennika ustaw, z dniem następującym po dniu ogłoszenia? To jest pytanie do państwa wnioskodawców. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Pan minister, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Panie przewodniczący, dziękując za zgłoszoną uwagę, chciałbym jednak zwrócić uwagę, że to jest przepis, który dotyczy wyłącznie ministra finansów. To jest przepis, który zobowiązuje ministra do jak najszybszego ogłoszenia listy tych krajów i terytoriów. Czyli im szybciej to się stanie, tym lepsza będzie informacja dla podmiotów działających na rynku. Dlatego postulujemy nasze brzmienie, które przewidzieliśmy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Czyli biuro przedstawiło swoją propozycję, rząd proponuje, żeby zostawić brzmienie zapisane w projekcie. Zatem czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 15? Bardzo proszę, pani poseł Magdalena Kochan.

Posel Magdalena Kochan (PO-KO):

Jak rozumiem zobowiązanie pana ministra do tego, żeby wydłużyć termin wejścia w życie tej ustawy w związku z trudnościami, o których mówili przedstawiciele instytucji finansowych, jest...

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale to jest coś innego.

Posel Magdalena Kochan (PO-KO):

...wiążące.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ale to dotyczyło chyba...

Posel Magdalena Kochan (PO-KO):

Art. 15 to termin wejścia w życie ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Ja rozumiem, ale czy to dotyczyło tamtych poprzednich terminów? Panie ministrze, bo tu jest wątpliwość?

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

To są inne terminy. Tamto dotyczyło tego terminu, który jest w art. 6, czyli tego przejściowego okresu, który powstał w Polsce z uwagi na późne wdrożenie.

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Dobrze. Czy więc po tych wyjaśnieniach jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia art. 15?

Art. 15 został przyjęty.

Zatem musimy wyrazić stanowisko wobec całego projektu ustawy. Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia projektu z druku nr 3208 wraz z poprawkami?

Projekt został przyjęty.

Zatem pozostaje nam jeszcze zgłoszenie posła sprawozdawcy. Dobrze, ja zaproponuję siebie jako posła sprawozdawcę. Czy jest sprzeciw?

Dziękuję. Zatem będę sprawozdawał w imieniu Komisji.

Na tym wyczerpaliśmy porządek posiedzenia. Cały. Tak, był cały. Zatem zamykam posiedzenie. Dziękuję naszym gościom państwu posłom.

Podsekretarz stanu w MF Filip Światała:

Głosowanie całości?

Przewodniczący poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Całego projektu – pytałem. Pytałem o głosowanie całego projektu z poprawkami. Było takie pytanie. Jeżeli państwo nie... to jeszcze wrócimy. Ja takie pytanie zadałem, ale jeżeli państwo... Nie, sekretariat potwierdza. To jest zarejestrowane. Nie było sprzeciwu. Projekt został... Wybraliśmy posła sprawozdawcę. Informuję, że protokół z posiedzenia z pełnym zapisem będzie wyłożony do wglądu. Na tym zamykam posiedzenie.